

KURIER WARSZAWSKI.

Dnia 24 Stycznia 1870.

Poniedziałek.

Dnia 12 (24) Stycznia 1870.

Rano zimna st.: 4, w połud. z st. 1
Wysokość wody st.: 3 c 5 UbywaStan barometru:
na odmianieWschód Słońca g 7 m 55
Zachód „ „ 4 „ 30

Jutro, Nawrócenie Śgo Pawła.

Prenumerata Kurjera Warszawskiego wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnośnienie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8; (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rs. 2 kop. 24); prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ Plac Teatralny N° 473c., dom W. L. Zabłockiej.

— Wczoraj w kościele Ś-go Ducha, przy ulicy Freta, obchodzona była uroczystość Ś-tej Agnieszki Panny i Męczenniczki, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, z processjami z rana i po południu. Wotywy odprawił przed obrazem Śtej Agnieszki Jks. Kanonik Ballach, summe celebrował Jks. Kołaczewski, kazanie wypowiedział w treści zastosowane do uroczystości Jks. Walichnowski, nieszpory celebrował Jks. Kołaczewski, kazanie wypowiedział Jks. Mościcki. Ołtarz Ś-tej Męczenniczki gustownie był ubrany starannością panien bractwa miejscowego, które go otaczały podczas wotywy z gorzącym światłem, a w czasie procesji tak z rana jak i po południu asystowały również. Amatorowie pod kierunkiem p. Grabowskiego wykonalni na wotywie mszę Pasterkę Stefaniego, na summie zaś mszę Studzińskiego, hymn Roztworowskiego, kwartet Sznabla. Pan Gocławski na Benedictus, odśpiewał modlitwę do Matki Boskiej „Królowo,“ kompozycji dyrygującego. Przez cały dzień Świątynia Pańska była przepelnioną wiernymi i pobożnym ludem.

— Wczoraj w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, Prymarję odprawił JX. Biały, naukę miał JX. Dobrowolski, summe celebrował JX. Jakubowicz, w czasie której kazanie głosił JX. Zybler. Nieszpory odprawił JX. Dąbrowski, a naukę miał JX. Kromczyński.

— Wczoraj w Kościele Ś-ej Anny na Krakowskim Przedmieściu w czasie nabożeństwa grono amatorów pod przewodnictwem braci Jareckich wykonało następujące dzieła religijne: mszę p. Henryka Jarońskiego na graduale ave verum Mozarta; na Offertorium modlitwę Stattlera solo alt odśpiewała p. Leśkiewiczowa na Benedictus „Boże kocham Cię“ tercet na żeńskie głosy również Leśkiewiczowa wraz ze swymi uczennicami paniami D. i R. kompozycji P. Teichmana.

— Wczoraj w kościele Loretańskim na Pradze podczas summy amatorowie odśpiewali różne dzieła religijne.

— Piąty odczyt prof. Lewestama przeznaczonym został na dochód niezamożnych studentów Warszawskiego Uniwersytetu. Ani cel jednak, ani znana wymowa prelegenta nie zdołały ściągnąć liczniejszego zastępu słuchaczy, niechęcych zapewne przerywać wątku karnawałowych wrażeń, naukowo-poważną treścią.

— Prelegent, zrobiwszy w przeszłym odczycie małe zboczenie na korzyść Romea i Julji, powrócił znowu

wczoraj do programmatu, kreśląc rozwój komedji francuzkiej od Moliera aż do dzisiejszych czasów.

Na wstępie prelegent postawił sobie pytanie, czy istnieje postęp w literaturze i sztuce? Zwróciwszy uwagę, że w każdym dziele artystycznym, złożone są dwie strony, jedna podmiotowa, indywidualna, zależna od samego twórcy, druga przedmiotowa, społeczna, będąca odbiorem obyczajów i wyobrażeń danej chwili, doszedł do tego przekonania, że tylko druga ta strona, może rozwijać się i doskonalić razem z całą ludzkością, w pierwszej zaś były i będą zawsze, nieustanne fluktuacje, postęp i cofanie się, mierność i geniusz.

Od tej powszechnej i dawno wypowiedzianej prawdy, p. Lewestam przeszedł do gwałtownego ataku, przeciwko dzisiejszej szkole realistów w najnowszej komedji francuzkiej. Zastanawiając się puklerzem tendencyjności, prelegent rzucał gromy i pioruny, na przedstawicieli tego kierunku, który, zdaniem jego, wprowadza na wyżyny sztuki najbrudniejszą powszedność codziennego życia.

Znajdując przedwczesnem występowanie przeciw tak ogólnie postawionym zarzutom, podążamy za dalszym ciągiem prelekcji p. Lewestama, malującej treściwie i wymownie dzieje komedji francuzkiej w XVII i XVIII wieku.

Z pisarzy współczesnych i bezpośrednio po Molidrze następujących komedjopisarzy, prelegent zacytował trzy nazwiska, z których dwa zajmują pierwszorzędne stanowisko w tak zwanej trajedji klasycznej. Corneille, słynny twórca Cyda i Horacjuszów, w komedji był tylko naśladowcą hiszpańskich autorów, — Racine, niemniej sławny, chociaż mniej twórca, w komedji p. t. „Pieniacze“ (les Plaideurs), główną treść utworu zapożyczył od Arystofanesa. Jeden tylko Regnard, zwany przez wielbicieli swoich drugim Molierem, po trafił w dziełach swoich zachować niejaką samodzielność, obok swobodnego i wesołego komizmu.

Wiek XVIII znamionuje się we Francji upadkiem literatury dramatycznej w ogólności, komedji w szczególności. Ani jeden talent wyższy, nie wyróżnił się z pośród grona pospolitości, których jedynym celem było przedstawienie niektórych śmieszności najwyższych warstw społecznych. Brak oryginalnych, życiowych typów, starali się zastąpić komedjopisarze tej epoki, lekkością zasad moralnych. Ztąd wyrodziło się, się kliwne powtarzanie jednych i tych samych sytuacji

brak wszelkiej twórczości, — czy konwencjonalizm treści i formy.

W drugiej połowie XVIII stulecia, dokonywający się ogólny przewrót w ideach i w życiu społecznym, nie mógł pozostać bez wpływu i na komedję. Najgenialniejszym przedstawicielem tej epoki, był Karol Beaumarchais, autor „Cerulika Sewilskiego” i „Wesela Figara.”

Prelegent oceniwszy pokrótce stanowisko Beaumarchais, go i wspomniawszy o kilku cenniejszych komedjopisarzach z czasów pierwszego cesarstwa, zakończył swój odczyt, zapowiadając w następnym, przedstawienie rozwoju najnowszej francuskiej komedji.

— X — Na scenie teatru Rozmaitości. w sobotę, wystąpił po raz pierwszy p. Zamojski, artysta, który pracował poprzednio na kilku cenach prowincjonalnych.

Gość ów grał rolę Cześnika w „Zemście”, rolę bardzo wdzięczną, ale wymagającą do należytego odtworzenia, zgodnie z myślą Fredry i tradycją, wiele siły i sporo inteligencji. Z typu Raptusiewicza, pan Zamojski zrobił postać dość oryginalną, dobrze zamasytą, nad potrzebę jednak krzykliwą; w akcji zaś artysty widniała swoboda, rutyniczna wprawdzie, lecz nie rażąca zwykłą w aktorach prowincjonalnych pretensjonalnością i przesadą. Zasoby artystyczne, które p. Zamojski rozporządza, nie są zbyt bogate; naszym zdaniem jednak, mógłby on z korzyścią pracować na tutejszej scenie, w rolach drugorzędnych, w komedjach, dramatach i trajedjach; posiada bowiem dość silny organ mowy, twarz wyrazistą i kształtną powierzchowność.

Jednocześnie w sobotę, na scenie wielkiej, artyści włoscy odśpiewali poraz pierwszy, przesłódką operę Rossiniego „Semiramida.”

Tytułową rolę królowej, która miała oblicze bogini a duszę Tytana, wykonała panna Carlotta Marchisio. Siostrą zaś tej artystki Barbara Marchisio sopranistka. śpiewała partię Arsacesa.

Oprócz siostr Marchisio i pana Roty, we wspomnianej operze wystąpili, pan Marin tenor i pan De la Torre, bas serjo.

Przepyszną uwerturę opery, orkiestra pod kierunkiem p. Quattriniego wykonała z energją i precyzją. Wykonanie też owe zelektryzowało słuchaczy do przeciągłego oklasku.

— X — Do sal reutowych wczoraj, na czwartą maskaradę, zgromadziło się przeszło trzy tysiące ludzi. Jedni z nich szukali tam... rajów utraconych, drudzy, przyszli szaleć bez myśli, a inni znowu zgubić myśl smutną lub zagłuszyć troskę bolesną...

Domin czarnych, białych, różowych, zielonych i... naiwnych, roziło się wśród dźwięków i świateł maskaradowych do tysiąca. Najdowcipniejszymi z nich wydali nam się te, które z braku odwagi milczały...

Charakterystyka na wczorajszej maskaradzie, reprezentowaną była niezwykle obficie. Oprócz żydków tak podobnych do swoich prototypów jak... Osterloff do Mumma, krążyło po sali, pracując bez skutku gwoili rozweseleniu siebie i innych, kilku hiszpanów, paru, turków, szuler w kostjumie z kart zużytych i jakiś jegomość na kulach.

Widzieliśmy także w maskaradowym tłumie boginie nocy z piwnymi oczami, więc niepodobną wcale do

Djanny Hekate; Bellonę w kasku i pancerzu z tektury niemogącą sobie podbić ani jednego niewolnika, oraz, kruczowłosą i czarnooką czarodziejkę, która zapragnęła z nudów, ażeby z miłości dla niej pękały wszystkie serca.

O północy, na sygnał dany przez trąby (mówimy bez przenośni) w obu teatrach odbyły się zapowiedziane widowiska, a po północy aż do świtu w foyer sal reutowych i pobliskich teatrowi przybytkach gastro-nomicznych.

Niby w Atenach huczne orgie wrzały,

Choć bez oleju paliły się głowy,

I w owym gwarze rzeszy rozszalałej

Najsmutniej dzwonił śmiech, bo był nerwowo...

— S — *Gielda Warszawska.* Uregulowane już mniej więcej rachunki roczne z zagranicą w ciągu poprzedniego tygodnia, w którym obrót ogólny powiększył się oraz ogólna stagnacja handlowa sprawiły, iż w ubiegłym tygodniu cyfra otrzymana z transakcji giełdowych przedstawiała się prawie takąż samą, jak była w czasie zamknięcia czynności bankowych. Obroty więc wexlowe znów się obniżyły, pomimo nieodmiennego kursu wexlowego. Zmniejszenie ruchu widzieliśmy prawie we wszystkich wexlach, pomimo obniżenia kursu w notowaniach na Londyn i Paryż i długo terminowego papieru na Petersburg.

Wexle na Berlin w ciągu tygodnia obniżyły się o $\frac{1}{12}$ % w żądaniu, lecz kursy pozostały prawie bez zmiany, notowania bowiem były ($132\frac{3}{4}$ i $132\frac{1}{2}$) dziś ($132\frac{2}{3}$ i $132\frac{1}{2}$) na Petersburg z długim terminem obniżyły się w ofiarowaniu o $\frac{1}{3}$ % z ($98\frac{1}{2}$ i $98\frac{1}{3}$) na ($98\frac{1}{2}$ i 98) na Londyn o $\frac{1}{3}$ %, na Paryż zeszły o $\frac{1}{6}$ % z (97, 50 i 97 35) na (97 35 i 97 20).

Zmniejszenie takie transakcji widnieje zresztą nie tylko u nas, ale i z rozmaitych korespondencji z innych targowisk pieniężnych o tem samym fakcie dowiadujemy się.

Co do obrotu w papierach to chociaż ruch w tym kierunku w tygodniu poprzednim był dość znacznym dziś możemy z zadowoleniem powiedzieć, że w ubiegłym tygodniu obrót się jeszcze powiększył.

Kupna przedewszystkiem odbywały się w listach zastawnych, listach likwidacyjnych i Obligach Towarzystwa Kredytowego. Ta chętność w nabywaniu tych papierów sprawiła podwyższenie się ich kursów.

Takie podniesienie się przy listach zastawnych było o $\frac{1}{4}$ do $\frac{5}{12}$ % serja bowiem pierwsza notowana (91,43 i 93,93) na (94,68 i 94,35) serja zaś druga z (93,43 i 92,93) na (93,68 i 93,35). Listy likwidacyjne podniosły się o $\frac{1}{3}$ % przeszły z (76,61 i 76,31) na (76 94 i 76 64).

Oblig. Towarzystwa o $\frac{1}{3}$ % ze $100\frac{1}{2}$ na $100\frac{3}{4}$ i $100\frac{1}{2}$.

Pożyczki premjowej mało się obróciło, aczkolwiek i tu jest pewna przewyżka kursu w porównaniu z poprzednim tygodniem, a kurs serji drugiej, u nas utrzymuje się wyższy niż w Petersburgu i Berlinie. Notowania zaś były serji pierwszej 155, serji drugiej $155\frac{1}{2}$. Listy zastawne rossyjskie sprzedawano wyżej o $\frac{2}{3}$ % przeszły ze $107\frac{1}{2}$ na $108\frac{1}{6}$ i $107\frac{3}{4}$.

Z akcji, poszukiwaniami były Bydgoskie, a ofiarowywano Warszawsko-Wiedeńskie, lecz tak w jednych jak i w drugich nic nie robiono.

Akcje Terespolskie były ofiarowywane, lecz nabywców nie znalazły.

Wypada nam tu nadmienić że na giełdzie naszej dosyć mówiono o nowej pożyczce ruskiej mającej się zawrzeć za pośrednictwem Rotschilda w Londynie, na wysokość 15 do 20 milionów funtów sterlingów, podobno po kursie 77 za sto.

— *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności.* Ma honor podać do wiadomości Członków swoich, iż posiedzenie centralne Towarzystwa odbędzie się w dniu 29 stycznia r. b. w sobotę o godzinie 5-tej z południa, a zarazem prosić Ich o łaskawe zebranie się na to posiedzenie. Interessa mające być przedstawione na posiedzeniu, mogą być przejrane przez życzących sobie tego Członków w kancelarji Towarzystwa każdodziennie, w godzinach od 4-tej do 6-tej z południa.

∞ Odczyt! Dra Brunnera o „elektryczności, jej historii i niektórych zastosowaniach“, z powodu słabości prelegenta, dnia dzisiejszego nie będzie miał miejsca. Dzień w którym odczyt ten nastąpi, przez pisma ogłoszonym zostanie. Bilety sprzedane na dziś, służyć będą na prelekcję Dra Brunera, w innym dniu odbyć się mającą.

Kassa pożyczkowa przemysłowców warszawskich.— Komitet kassy pożyczkowej Przemysłowców warszawskich zawiadamia, że kassa pożyczkowa mieścić się będzie w domu Wgo Temlera pod Nr 878, przy rogu ulicy Ogrodowej i Białej. Otwartą zostanie w dniu 1 lutego r. b. Wszelkie czynności, t. j. pobór wkładów od uczestników, udzielanie pożyczek, i przyjmowanie podań od osób życzących sobie należeć do stowarzyszenia kassy pożyczkowej, załatwiać będzie, od daty powyższej, codziennie, w dniu powszednim, od godz. 5-iej do 7-iej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 9-iej do 12-iej rano.— Za Prezesa, Ludw. Spiess.—Zawiadujący rachunkowością, J. Simmler.

Zarząd Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy Subiek-tów handlowych wyznania mojżeszowego w Warszawie. Zawiadamia osoby interessowane, że kancelarją swoją dotychczas w domu Mławskich, przy ulicy Nalewki egzystującą, przeniósł na ulicę Rymarską do domu pod Nr 741, nowy 14 wejście, z podwórza z lewej strony na pierwsze piętro.

∞ Przypominamy, że we wtorki i soboty, zawsze od 7-iej do 9-iej wieczorem, odbywają się dyżury w kantorze Stowarzyszenia subiektów handlowych.

∞ Wedle cyfr Towarzystwa Kredytowego, będących podstawą do udzielonych pożyczek listami zastawnymi, gruntów ornych uprawianych w roku 1868 było w Królestwie włók 350,671. Z ogólnej tej cyfry przypada na grunta obsiane pszenicą, włók 21,019, żytem 96,094, jęczmieniem 21,113, owsem 52,609, grochem 11,341, gryką, prosem i rzepakiem 13,362, kartoflami 29,882, roślinami lnianiem 10,964. Plantacja buraków rozwinięta w okolicach przyległych cukrowniom, zajęła pod uprawę około 65,000 morgów 200 prętowych i wydała buraków po 40 korcy z morga, czyli przecięciowo około 2½ milionów korcy. Szacunek tych wszystkich gruntów dworskich przyjęto na rs. 260,407,600, a więc za włókę przypada rsr. 726 przecięciowo. Cyfry te nie obejmują gruntów, które w skutek ukazu z d. 19 lutego (2 marca) 1864 r. zostały nadane właścicielom. A wedle sprawozdania komissji likwidacyjnej, do końca 1868 r. właścicielom dóbr przyznano wynagrodzenia, za odstąpione własności

nom grunta rs: 58,413,950. Wedle zaś danych urzędowych w r. 1866 w kraju było lasów rządowych morgów 1,414,800, duchownych pod zawiadywaniem b. komissji Przychodów i Skarbu m. 63,800, lasów prywatnych i donacyjnych około 3¼ milionów morg. W ogóle lasy u nas zajmują około 4,800,000 morgów, czyli na miłę przypada około 2,060 morgów.

∞ Na posiedzeniu wydziału Lomdej Tara, w Synagodze, przy ulicy Daniłowiczowskiej w d. 7 b. m. ir. postanowiono udzielać zapomogi uczniom izraelitom, którzy obok nauk ogólnych, zajmować się będą językiem hebrajskim i naukami judaistycznymi.

∞ W Kielcach na gruncie wapiennym najodpowniejszym pod cmentarz, urządzony został cmentarz izraelski. Usunęła się przez to niewłaściwość przewożenia ciał zmarłych do miast sąsiednich.

∞ „Gazeta Polska“ podaje bardzo ciekawe i mało znane szczegóły o ostatniej miłości Getego. „W niespełna rok potem, powiada kanclerz Müller było to w lecie 1823 roku Gete poznał w Karlsbadzie panią Marję Szymanowską, która swą czarowną grą na fortepianie, tak dobroczynny wpływ wywarła na jego melancholiczny podówczas umysł, że poeta pamięć jej uwiecznił w *Trylogji namietności*. Jeszcze jako panna Wołowska, znakomita ta artystka świeciła artyzmem, i kanclerz Müller opowiada w swoich pamiętnikach, że na wieczorze u Talleyranda w Warszawie, zdumiała wszystkich słuchaczy. Gete często mawiał, że ona jest jak powietrze, tak płynna, tak ulotna, tak wszędy widoma a bezcielesna. W październiku tegoż roku, w którym Gete poznał Marję Szymanowską u wód czeskich, przyjechała ona ze swoją młodszą siostrą do Wejmaru. Gete wydał na jej cześć wielki wieczór, i niemało się przyczynił do ogólnego podziwiania, jakie budziła osobistość pani Szymanowskiej, i jej gra pełna duszy. Tynego dnia był koncert u Getego; wtedy wielki poeta powziął myśl urządzenia publicznego koncertu, i przy wielu staraniach swoich przyjaciół, projekt jego przyszedł do skutku. Pani Szymanowska grała publicznie, i miała wielkie powodzenie. Po koncercie była wesoła wieczera u Getego. — Następnego dnia po południu kanclerz Müller zastał Getego przy stole obok pani Szymanowskiej. Właśnie rozdała podarunki całej rodzinie, wszystkim wnuczętom Getego, aż do swego ulubieńca, małego Wolfa. Były to po większej części własnych jej rąk roboty, i stary poeta był niewymownie wzruszony tą macierzyńską czułością, i pamięcią młodej kobiety. Chciał być wesołym i humorystycznym, a przez każdy jego dowcip przebiegała najgłębsza boleść rozstania. Wzruszony, niespokojny, przechadzał się po pokoju, znikał i znowu wracał. Potem zapisał się w albumie młodszej siostry: „*Rappelez moi au souvenir de tout le monde, moi aussi je demanderai à tout le monde des nouvelles de vous.*“ O godzinie piątej po południu, pani Szymanowska była na posłuchaniu poezjalnem u wielkiej księżnej Wejmarskiej, i z powodu ówczesnej żałoby dworskiej, miała na sobie czarne ubranie, które tem większe jeszcze wrażenie sprawiło na Getem. Zajechał powóz, i Marja Szymanowska niespostrzeżona przez poetę odjechała. Było bardzo wątpliwem czy jeszcze do niego powróci. „Wówczas, powiada kanclerz Müller, gorąca miłość otwarciła wyrażała się w całym postępowaniu Getego. Prosił mnie najusilniej, zaklinał na wszystkie świętości, abym ją raz

jeszcze sprowadził, gdyż do rozpacz przywodziła go myśl, że ona odjedzie bez pożegnania. W kilka godzin później przywoziłem panią Szymanowską i jej siostrę do Getego. „Rozstaje się z panem bogata i zadowolona, rzekła piękna artystka do wielkiego poety; umocniłeś pan we mnie wiarę w siebie samą, czuję się lepszą i zaczętszą, gdyż pan mię szanujesz. Nie mówmy o pożegnaniu ani o podziękowaniach; marzmy raczej o zobaczeniu się jeszcze. Ach, czemuż nie jestem starszą! Czemu nie mogę spodziewać się wcześniej wnuka; nazwałabym go Wolfem, a pierwszy wyraz jaki wymawiałbym go nauczyła, byłby pańskim nazwiskiem.” — „Co znowu?” przymuszając się do wesołości, odpowiedział Gete. Wszystkie jednak wysilenia dowcipu nic nie pomogły: Grube łzy trysnęły z oczu starca, i czule jego spojrzenie, długo jeszcze przeprowadzało młodą artystkę, gdy z wolna niknęła w długim rzędzie otwartych pokojów.

— „Klinika” podaje wzmiankę, że doktor Thompson w „Brit. Med. Journal” opisuje 3 przypadki śmierci, która nastąpiła zaledwie w 15 minut po ukąszeniu pszczoły, dwa razy w kark, raz we brwi. Śmierć poprzedziło omdlenie.

∞ Wkrótce wykonane być mają roboty techniczne celem odprowadzenia wód zaskórnych które okazały się na terytorjum magazynów Banku Polskiego, przy ulicy Nowogrodzkiej. Niedokładne osuszanie gruntów pomienionych, dokonywało się dotąd przez dreny, które sprowadzały wodę do studzien, a ta następnie od czasu do czasu była wypompowywana. Teraz zakład hydrauliczny „Neptun,” sprowadzić ma wodę do rur z żelaza odrobionych, które położone być mają przez ulicę Żórawią aż do ulicy Brackiej, a ztąd kanałem ogólnym do Wisły.

∞ Nie nowości, ale rzeczy budzące zawsze pewne zainteresowanie, sprowadziły zapewne na wczorajszy koncert orkiestry Warszawskiej, pod dyrykcją pp. Kuhne i Lewandowskiego tak liczne zebranie. Takie bowiem utwory jak uwertura „Euryanta” Webera, i uwertura z opery „Syrena” Auber’a, a do tego z pewną już wprawą i czuciem wykonane, podobać się zawsze muszą, choćby się je dość często nawet słyszało. A gdy do tego dołączymy dobre egzekwowane na wiołonczelli, przez p. B. Moniuszkę „Łzy” Dobrzyńskiego, to już znajdziemy wytłomaczenie liczego zebrania się zwolenników koncertów orkiestry Warszawskiej. Śliczne „Medytacje z 1-ej preludji Bacha, Gounoda,” radzimy, aby w pianissimach więcej były opracowane, a widać tak, jak zapewne chciał je mieć wykonane sam autor.

∞ Dochodzi nas wiadomość o projekcie urządzenia koncertu na korzyść szpitala dla dzieci. Rozwojem tej instytucji, interessować się powinni wszyscy, co mają jeszcze współczucie dla prawdziwej niedoli, szczerą chęć pomagania ogólnemu dobru. Nie wątpimy przeto, że projekt powyższy, znajdzie poparcie w naszej publiczności, która tak chętnie oddaje zawsze grosz swój dla pięknego celu, dla szlachetnej myśli.

∞ Repertuar teatralny zapowiada na piątek, pierwsze przedstawienie dramatu p. Lubowskiego: Żyd, a na sobotę dla zwolenników włoskiej opery nieznaną u nas operę Meyerbeera: Odpust w Ploermel.

∞ W koncercie p. Szablińskiego, o którym w z. t. wspominaliśmy, mają przyjąć udział po raz pierwszy

występujący publicznie, Władysław Barcewicz pianista i brat jego Stanisław skrzypek.

∞ Dziś o g. 11 m. 47 rano przypada ostatnia kwadra.

∞ Onegdajszy wieczór tańczący w Resursie kulturalnej, otworzył kolej zabaw tegorocznych. Zgromadziło się górą 500 osób. Za odezwaniem się orkiestry dyrygowanej przez p. Lewandowskiego, rozpoczęły się tańce, które przeciągnęły się do późnej nocy.

∞ Woda na Wiśle opada ciągle, w niektórych miejscach mianowicie od Pragi przy brzegach lód już stoi; pośredkiem płynie woda z kawałami lodu.

∞ Sobotni! wieczór tańczący w Resursie Obywatelskiej, drugi w bieżącym karnawale zgromadził tak jaki pierwszy około 450 osób. Bawionosię wesoło, zabawa przeciągnęła się do 4 i pół rano. Ubiory były piękne a skromne.

∞ W sobotę dnia 22 stycznia r. b. o godzinie 5-ej z wieczora, odbyła się sessja zgromadzenia majstrów Tapicerów Warszawskich pod przewodnictwem Wgo Ławnika Magistratu Dziubińskiego, w mieszkaniu starszego urzędu, pod Nrem 476d, K. Haubolda. Zapisano 10-u uczniów, wypisano 5-u czeladzi. Po przedstawieniu sztuki mistrzowskiej p. Ignacy Abramowicz, przyjęty został do grona majstrów, na majstra zaś podał się p. Leon Śliwicki.

∞ Od Wielkiej Nocy, ma być stanowczo przeniesiony zakład sierot Jachowicza z Nowego Świata do zabudowań po-Dominikańskich przy ulicy Freta.

∞ W Łodzi karnawał nie próżnuje. W tamczym teatrze Selina, odbywają się w każdą niedzielę bale maskowe, urozmaicone przedstawieniami komedji lub krotoczwil. W tymże teatrze towarzystwo dramatyczne przedstawia gwoli zabawie i korzyści Łodzian, oprócz utworów lżejszego pokroju, tragedję Szekspira, Szyllera i innych potentatów poezji. Na dzień 25 b. m. afisze zapowiadają pierwsze przedstawienie: „Hamleta.” Tragedja ta, choć wykonanie jej będzie dalekie od doskonałości, niewątpliwie wywoła wrażenie na widzach. Słynny aktor niemiecki Devrient, twierdził, że rolę królewicza duńskiego grać można z przyjemnością, nawet w piwnicy, przed szczerami....

— W dniu 21 b. m., w cyrkułe Jerozolimskim, w piwnicy nowobudującego się domu Nr 1600o, znaleziono kobietę nieżywą dotąd z nazwiska niewiadomą, z pokrwawioną twarzą bez oznak jednak gwałtownej śmierci. Dla przekonania się o pochodzeniu i przyczynie śmierci tej kobiety, zarządcono dochodzenie.

Z mieszkania urzędnika Denikowa, w domu pod Nr 536, skradziono zegarek złoty z brylantami i łańcuszkiem, kołnierz futrzany, mufkę i bieliznę, w ogóle na rs. 500. Śledztwo zarządzono.

Wyjechali z Warszawy: Radea Tajny Senator Solowiew, do Łwsi Wyszkowa; Jenerał-Major Macniew, do Kalisza.

+ Jutro (26 b. m.), odbędzie się w kościele Stej Anny; przy ulicy Krakow-Przedm.; o godz. 9ej z rana, żałobne nabożeństwo za duszę s. p. Konstancji z Nowickich Zagórskiej, na które pozostali wujowstwo wraz

z synem, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —560—

+ Z powodu drugiej bolesnej rocznicy zgonu ś. p. Jana Brzezińskiego, studenta Szkoły Głównej Warszawskiej, odbędzie się w dniu 28 stycznia r. b., o godzinie 10-tej rano żałobne nabożeństwo za spójność jego duszy w kościele Ś-tej Anny na Krakowskim Przedmieściu. — 552 —

+ W dniu 25-tym b. m. to jest we wtorek o godzinie 11-tej, odprowadzona zostanie wotywa żałobna, jako w piątą bolesną rocznicę zgonu ś. p. Stanisława Kijńskiego b. Officera wojsk polskich, emeryta, w kościele Narodzenia Najświętszej Panny Marii na Lesznie, na którą w smutku pozostała wdowa i dzieci zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —533—

+ Feliks Zakrzewski, przeżywszy lat 64, w dniu wczorajszym życie zakończył. Pozostały w głębokim żalu syn wraz z żoną, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na żałobne nabożeństwo w dniu 26-tym b. m., we środę, o godzinie 10-tej z rana, w kościele Wszystkich Świętych odbyć się mające, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski. —564—

+ Ś. p. Ewa z Młodzianowskich Wołowska, wdowa po ś. p. Franciszku Wołowskim obywatelu i b. członku Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, przeżywszy lat 94, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, zmarła dnia 22-go stycznia 1870 r. Pozostała siostrzenica i wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na żałobną wotywę przy zwłokach zmarłej, w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, w dniu 25-tym b. m. i r. (we wtorek), o godzinie 10-tej z rana, oraz na eksportację ciała o godzinie 4-tej po południu, w tymże dniu i z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski odbyć się mającą. —556—

+ Dnia 23-go stycznia r. b. o godzinie 3-ciej z rana, szedł z tego świata po ciężkiej i długiej chorobie, po przyjęciu Ś-go Sakramentu ciała i krwi Pańskiej, w 81 roku życia, ś. p. Jan Kweisser, b. Kapitan Dyżurstwa głównego b. wojsk polskich, następnie Podszef bióra po b. Kommissji Wojny, ostatnio emeryt; ozdobiony znakiem nieskazitelnej służby za lat XX, orderem Ś-go Stanisława klasy 3-ciej i medalem Ś-tej Heleny. Pozostała wdowa, oraz syn, wnuk i wnuczka, zapraszają Krewnych, Kolegów i Przyjaciół zmarłego na wyprowadzenie zwłok z kaplicy przy tutejszym szpitalu ewangelicko-augsburgskim przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania, w dniu 25-tym b. m. i r. o godzinie 3-ciej z południa. dla oddania ostatniej posługi chrześcijańskiej. —554—

≈ W dniu 18 b. m., to jest we wtorek, o godz. 6 wieczorem Jks. Brzezikowski pobłogosławił w kościele Śgo Krzyża związek małżeński, pomiędzy panem Kazimierzem Matejko, technikiem, (bratem młodszym znakomitego malarza), a panną Eleonorą (Leonardą), córką Jerzego i Aleksandry ze Strzałków, małżonków Janowskich, niegdyś obywateli ziemskich powiatu nowogródzkiego, w gubernji mińskiej.

≈ W dniu 22 stycznia, w kościele Ś-go Karola Boromeusza, przy ulicy Chłodnej, o godz. 6 wieczorem pobłogosławionym został przez Jks. A. Grabowskiego, wikariusza miejscowego kościoła, związek małżeński między panem Aleksandrem Filipem Strzyżewskim, mechanikiem kolei Terespolskiej, a panną

Michaliną Leopoldą Waltemberg. Artysty Teatrów wykonali Veni-Creator Sandmana.

≈ Wczoraj w kościele Śgo Antoniego, JX. Hubicki pobłogosławił związki małżeńskie zawarte pomiędzy p. Andrzejem Golanem, a panną Anną Mycińską, panem Józefem Geblewiczem, a p. Cecylią Janiszewską; p. Józefem Waszkiewiczem, a p. Lucyą Michalekówną; p. Szymonem Zawistowskim, a panną Anną Kuczynską.

≈ W sobotę, o godzinie 7-mej wieczorem, w kościele parafji Wawrzyszew, odbył się obrzęd zaślubin pana Antoniego Kubika, Telegrafisty, z panną Franciszką Kopczyńską, córką właściciela cegielni w Burakowie, i nieżyjącej Anny z Jasińskich. Obrządku tego dopełnił, w asystencji miejscowego proboszcza, brat pana młodego, proboszcz z diecezji radomskiej, przybyły umyślnie na tę uroczystość.

≈ W dniu wczorajszym w kościele Śgo Antoniego w obec licznie zgromadzonej rodziny ze strony panny młodej, JX. Hubicki pobłogosławił związek małżeński zawarty przez p. Bronisława Vogt'a, syna pisarza Sądu Pokoju na Pradze, dziedzica dóbr Niedźwiada w gub. lubelskiej, z panną Bronisławą Kotkowską, pozostającą przy matce. Orszak weselny udał się do domu matki panny młodej, gdzie przy licznych toastach i wesołej zabawie, życzo nowożeńcom szczęścia. —570—

≈ W sobotę onegdajszego dnia 22 b. m. o godzinie w pół do 7-mej wieczorem, w kościele ewangelicko-augsburgskim warszawskim, najprzewielebniejszy superintendent generalny X. Juliusz Ludwig, pobłogosławił małżeństwo, między p. Ludwikiem Reinholdem Fürschel kawalerem, kupcem w Warszawie, — a panną Antoniną Herminją Julją Vorbrodt, córką kupca Karola Augusta Wilhelma i Herminji Henryetty z Rudolffów małżonków Vorbrodtów przy rodzicach w Warszawie.

Tegoż dnia o godzinie 7 wieczorem, również N. X. superintendent generalny pobłogosławił małżeństwo zawarte między p. Hermanem Fryderykiem Ottonem Reising, młodzianem grawerem z Warszawy, a panną Antoniną Zofją z Chociszewskich, córką zmarłego obywatela ziemskiego Piotra i zamieszkałej we wsi Chrzanowie Antoniny z Gurskich, niegdy małżonków Chociszewskich przy bracie w Warszawie.

≈ Wczoraj o godzinie 5½ po południu, przewielebny X. Gustaw Manitius, radca Konsystorza ewangelicko-augsburgskiego w Królestwie Polskim, pastor warszawski, w tutejszym ewangelicko-augsburgskim kościele dopełnił ceremonji pobłogosławienia 50-cioletniego pożycia małżeńskiego W. Wincentego i Joanny Zuzanny z Krahnasów małżonków Stefanowiczów, obywateli tutejszych i właścicieli domu, których małżeństwo przed 50-ciu laty d. 23 stycznia 1820 r. przed tym samym Ołtarzem w tutejszej Świątyni Pańskiej przez ówczesnego pastora warszawskiego X. Karola Laubera było pobłogosławione. Dopełniający powtórnego pobłogosławienia przewielebny X. Gustaw Manitius, wypowiedziawszy w rozrzucających słowach pigkną naukę, zastosowaną do odbytego obrzędu, podał sędziwym jubilatom symboliczne laski, jako godło podpory na dalszą podróż szczęśliwego pożycia, wyraził zarazem szczere życzenia dla sędziwej pary, aby Bóg dozwolił im jak najdłużej cieszyć się prawdziwym szczęściem, a tak rzadkiem tu na ziemi w wieku teraźniejszym.

× D. 15 b. m. odbył się w kościele farnym w Poznaniu ślub panny Heleny Prądyńskiej, z p. Adamem Buchowskim.

× Na egzekucję Troppmanna przybywali ciekawnietylko z okolic Paryża, ale nawet ze Strasburga, Ljonu i Marsylji. W liczbie ciekawych, najwięcej naturalnie było kobiet.

× Jako fakt charakterystyczny, który zdarzył się przy egzekucji Troppmanna, podajemy okoliczność, że położony na fatalnej desce, zaczął wykręcać głowę, tak, że Hendreich, kat, musiał z całą siłą przytrzymać mu głowę, i Troppmann ukąsił go dość silnie w palec. Korrespondent „Indépendance” sam widział to ukąszenie.

Lwów, 16 stycznia. — Prawdziwa zima dotąd się u nas nie zaczęła. W okolicy Lwowa, pola pokryte są śniegiem zaledwie na 2 cale. Stan powietrza chociaż tak niezwykły, nie wywarł jeszcze na zieleń tak szkodliwego skutku, aby można było już teraz lękać się o urodzaje.

— Odpowiedź Anieli K. . . Szan. Red. Izraelity. Usprawiedliwienie redakcji „Izraelity”, iż na ogłaszanie tak błahych ofiar jak moja, niema miejsca, jest co najmniej niekonsekwentem. Pięć funtów herbaty choćby suszonej, nie jest tak „błahą” ofiarą, jeżeli ma ona stanowić ciepły napój w porze zimowej dla starców.

Dawniej jednak redakcja „Izraelity” ogłaszała „tak błahę” ofiary, które obecnie wymienić nawet nie raczy. Widać więc, że jest to najlepszy sposób zachęcania swych prenumeratorów, do składania więcej podobnych ofiar; jest to może wynik nowoczesnego postępu (sic!) którego też Redakcji „Izraelity” szczerze(?) winszujemy. — Aniela K. . .

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Obecny gabinet francuzki, coraz więcej zyskuje sobie poważania i szacunku. Nawet osoby należące bądź to do legitymistycznego, bądź orleańskiego stronnictwa, z Guizotem na czele, które żyły dotąd w odosobnieniu, ukazują się na nowo w ministerjalnych salo-
nach.

W Ciele prawodawczem oznajmił minister spraw wewnętrznych, że wniosek do prawa, według którego kara śmierci na przyszłość tylko w zamkniętych miejscach odbywaną być winna, został wzięty ze strony rządu pod gruntowną rozprawę, a rozstrzygnięcie wkrótce Izbie zakomunikowanem zostanie. Książę Choiseul wystąpił z wnioskiem, aby gminom przyznaniem zostało prawo wybierania swych merów, ale Izba odmówiła zezwolenia na odczytanie motywów tego wniosku.

Według telegramu z Creuzot przybyło tam 3,500 wojska. Wielu robotników powróciło znowu do pracy. Plakat podpisany przez p. Schneidera oznajmia, że we wszystkich warsztatach robota rozpocznie się w d. 23 b. m. (w niedzielę?). W plakacie tym, prezes Ciała Prawodawczego prosi robotników, ażeby stawili się do pracy i zapewni, iż zarządzone odpowiednie środki, ku zasłonięciu ich od prześladowania ze strony tych, którzy bezrobocie dalej utrzymywaćby chcieli. Odezwa podpisana przez pełnomocników świętującej rzeszy, upewnia robotników, aby wytrwali w bezrobociu, prosi jednakże jednocześnie, aby jak największy porządek i spokój był zachowanym. „Gaulois” zape-

wnia, że pomiędzy robotników rozdano mnóstwo gazet, krańcowe wyznających zasady. „Marseillais” która także pomiędzy nich rozdzieloną być miała, skonfiskowano.

Powodem świętowania robotników w Creuzot, gdzie od r. 1848 ani na jeden dzień praca nie była wstrzymana, jest nietrafne postępowanie tamecznego dyrektora, powszechnie nieulubionego, który pooddawał wielu robotników bez przyczyny, a pomiędzy nimi jednego, odznaczającego się wzorową pracowitością. Robotnicy oświadczyli, iż nie wezmą się do pracy, dopóki ich towarzysze przywróconymi nie zostaną.

Zdrowie Raspaila poprawia się. Aleksander Herzen (Iskander) umarł w d. 21 b. m.

Organ urzędowy królestwa włoskiego, „Gazetta ufficiale” zawiesza rozporządzenie królewskie odraczające posiedzenia parlamentu do d. 7 marca.

Ze składu biur wyborczych, jaki się okazał po elekcjach w Hiszpanji, wnosić można, iż kandydaci monarchiczni wszędzie odniosą zwycięstwo, z wyjątkiem prowincji Badajoz i Huesca, oraz miasta Walencji. Wybór margrabiego Peralès w Madrycie niewątpliwy; księcia Montpensier w Owiedo prawdopodobny, gdyż podtrzymuje go margrabia Campo Sagrado, używający w tej prowincji nadzwyczajnego wpływu. Margrabia żonatym jest z jedną z córek królowej Krystyny.

Izba portugalska została rozwiązana, a termin wyborów do nowej, oznaczony na dzień 15 marca.

Izba wyższa węgierska przyjęła zniesienie kary cielesnej z tym warunkiem, że zniesienie to nastąpi jednocześnie z nową sądową organizacją.

W Szwecji i Norwegji krążą pogłoski o mającem nastąpić przymierzu wojennem z Danją. Prussy jak słyhać, chcą się sprzeciwić urzeczywistnieniu tego projektu, którego pierwszym następstwem byłoby wywołanie nadzwyczajnej agitacji w Szlezewgu.

W Pradze na posiedzeniu rady miejskiej odczytano reskrypt ministerjalny, odmawiający potwierdzenia nowo wybranego, a trzeciego z rzędu niepotwierdzonych w godności, burmistrza Hankego. W przyszłym tygodniu nastąpi czwarty wybór burmistrza.

Porta wysyła bezprzerwanie wojska nad czarnogórską granicę. Siła tych, które rozmieszczone już są w Skadarze, Durazzo i innych miejscowościach pogranicznych, wynosi 35,000 ludzi. Korpus ten ma być poddany pod rozkazy Derwisza paszy.

O Salnave'ie prezydencie Haiti, dwie różne dochodzą nas wersje. Według jednej, miał zamknąć się ze swymi cztermiastoma synami w ostatnim z pozostałych w jego ręku bastionów i skończyć po bohatersku, wysadzając się razem z nimi w powietrze; według drugiej, udało mu się schronić na ziemię republiki dominikańskiej, gdzie prosił o opiekę prezydenta Baëza.

Depesze Telegraficzne.

Wiedeń 23 Stycznia godz. 10 m. 40 wieczór.

Madryt. — Rezultat pierwszego dnia wyborów, prawie wszędzie wypadł przychylnie dla monarchicznego stronnictwa. Montpensier otrzymał w prowincji Owiedo znakomitą większość.

Lizbona. — Deputowani protestują przeciwko tożwianiu Izby na dzień 6 marca naznaczonemu.

Creuzot.—Wszystko jak najspokojniej. Prace w wielkich piecach idą swoim trybem. Spodziewają się, że spokój będzie trwałym.

PRZED SĄDEM POLICJI POPRAWCZEJ.

— Mówisz więc pani, żeś żyła z oskarżonym przez lat ośm. Chcesz pani zapewne przez to powiedzieć żeś pani zamężna od lat ośmiu.
— Tak panie sędzio.
— Czy masz pani dowód małżeństwa?
— Z przeproszeniem pana sędziego, mam ich trzy.
— Trzy! co pani przez to rozumiesz?
— Tak panie sędzio, trzy: dwie dziewczyny i chłopca.

Redaktor, W. Szymanowski.

— Wyprawa dla Panny Młodej przygotowana w magazynie strojów PP. Siarczyńskich przy Krakowskim Przedmieściu wprost ulicy Bednarskiej, już ukończoną została. Osoby, które ją pragnęły obejrzyć, mogą się zgłosić do wspomnianego magazynu. —510—

— Teodor *Rosciszewski* Adwokat, obrońca przy b. R. Stanu, mający prawo stawiania we wszystkich Instancjach Sądowych, otworzył kancelarię przy ulicy Bielańskiej, w domu hr. Zawiszy, Nr 608 (nowy 12) na pierwszym piętrze. Przyjmuje obrony do Rządu, tego Senatu, Sądu Apellacyjnego i Trybunału.

— Pomyślna wiadomość przed parą dniami zamieszczona w Kurjerze Codziennym o nowo mającej się założyć cukrowni w okolicy miasta Wyszogroda, nie jest jedyną, jaka nas dochodzi z gubernji płockiej; albowiem na tę samą myśl weszli kapitaliści, projektując wystawienie cukrowni na dużą skalę w dobrach Sarnowo o mil dwie od miasta powiatowego Pułtusk położonych. O ile pochwalamy myśl założenia cukrowni w Wyszogrodzkiem, to nie równie więcej przekonujemy się o trafności przedsiębiorców w wyborze tej ostatniej okolicy na rzeczony rodzaj fabryki; bo gdzież u nas w królestwie ziemię więcej odpowiadającą plantacji buraków niż okolice między Pułtuskim a Ciechanowem położone, od tylu lat na targach gdańskich ze swej pszenicy znane?, gdzież łatwiejszy materiał opałow jak w pośród tak bogatej gleby?. Weźmy tylko pod rozwagę ceny drzewa okolicy gostyńskiej, a uderzająca różnica do połowy tamtejszego kosztu każdego zadziwi. Nadto właściciele ziemscy posiadając w obrębie trzech milowym kilka cukrowni, od wielu lat obznajmieni z plantacją buraków, z których prawie coroczne zbiory przechodzą potrzeby rzeczonych cukrowni, z błogą nadzieją przyjmują nowo otwierające się źródło większych dla nich dochodów.
—488—

— Po kilkoletnim pobycie zagranicą, jakoteż i w Warszawie w jednym ze znakomitszych magazynów obecnie z dniem dzisiejszym otwieram magazyn ubiorów męzkich ze znacznym doбором gotowych ubrań i materiałów, przyjmuję również wszelkie obstalunki ze swego i powierzonego mi materiału. Świeża firma będzie się starać akuratnością, cenami i wykończeniem zasłużyć na poparcie i względność Szanownych panów.
T. Tereszczak.

Ulica Miodowa, w pałacu dawniej Arcybiskupim pierwsze drzwi przy kratach. (2-4)—169—

Pożądaniem jest kupno Dóbr Ziemskich,

w Królestwie, w szacunku od 200,000 Rs., i wyżej, w całości gotowizną wypłacić się mającym Dobra winny być w dobrym zupełnie stanie, niewymagającym żadnego prawie nakładu, w przyjemnej okolicy i położeniu, z Pałacem na rezydencję, blisko Kolei żelaznej, z Lasami, i koniecznie nad rzeką lub jeziorem. Adresy z opisem i auszlagami, przyjmuje, (lecz bezpośrednio od samych tylko stron interessowanych), Rejent, **Józefat Fedecki.**
(2-3)—469—(D. W.) Bielańska, Nr 4. (dawny Nr 604).

Ważna wiadomość!

Przy ulicy Miodowej, pod Nrem 495, naprzeciw filarów, w domu Wgo Grabowskiego. Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że z powodu niezupełnej wyprzedaży Płótna i Bielizny do Nowego Roku, wyprzedaż ta dalej egzystować będzie i w tymże samym sklepie sprzedawać się będzie po cenach bardzo zniżonych, i tak:

Chustek do nosa 1 tuzin	Rs. 1 kop. 20 i drożej,
Płótna domowego sztuka	7
„ hollenderski go	10
„ wilnerowskiego	12
„ weby	14
Perkalu białego łokieć kopiejek 11,	
Nakrycia stołowe bardzo tanie.	
Koszule męskie i damskie po cenie kosztu.	
(1-3)	—525— (16,200)

Niżej podpisany ma honor donieść do publicznej wiadomości, że poczynawszy od d. 22go b. m., w Sobotę, rozpocznie się od godziny 4ej do 7ej wieczorem, licytacja prywatna na

TOWARY GALANTERYJNE i MATERJAŁY PIŚMIENNE,

wszystko w wyborowym gatunku, a to z powodu zwinięcia handlu. Nadmieniam przytem, że wyprzedaż w godzinach raunych, aż do rozpoczęcia licytacji, codziennie swoim przykładem trwać będzie.
Juljan Weigt.
(2-3) —495—

Nowo urządzona i od d. 17 b. m. otwarta

Sprzedaż Mąki, Wiktuałów i Produktów Galicyjskich

na Nowym Świecie, Nr 19, obok pałacu Hr. Kossakowskich, w bliskości Straży Ogniowej.
Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż posiada produkta tak krajowe jak i zagraniczne doskonałe, suche i w wyborowych gatunkach, poczynając od Mąki tak zwanej Cesarsko-Banackiej, schodząc stopniowo do Mąki na kop 3 funt. Również rozmaitego gatunku Kasze; Grochy, Ryże, Makarony, Maśła śmietankowe, Kampinoskie i kuchenne, Powidła i wszelkie potrzeby śpiżniane, polecają się po cenach najumiarkowańszych.
(1-3) —548—



Nieruchomość Nr 184,

w Warszawie,

sprzedaną będzie w drodze działów w dniu 16 (28) Stycznia r. b., o godzinie 4ej z południa, przed W-żnym Jałowickim, Sędzią Delegowanym, w Trybunale Cywilnym w Wydziale III cim. Wadium Rs. 1,200. Licytacja zacznie się od summy Rs. 9,001. Warunki przejrzane być mogą u Józefa Naimskiego, Patrona, pod Nrem 649 przy ulicy Przejazd zamieszkałego.
(2-3) —461—(D. W.)

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH, w Pałacu Kazimierowskim, w pawilonie na lewo, we Czwartki i Niepziele bezpłatnie, od godz. 10ej rano do 2ej po południu.

Ktoby raczył, do użytku powszechniejszego odstąpić dziełko:

MARJA

powieść ukraińska
przez **ANTONIEGO MALCZEWSKIEGO**,
w Londynie, 1836 r.,

odznaczające się wyrażoną tu pisownią, zechce podać warunki
w Redakcji „Kurjera Warszawskiego”, pod głoskami: **W.D.**
(1—1) —542—



Jutro, dnia 25go b. m.,
dany będzie

Bal Kostiumowy,

przy ulicy Bednarskiej, w Apartamentach
b. Bawarskiego Hotelu, pod Nr 2682, przy
rzęsiście oświetlonych i gustownie ubra-
nych salonach, na którym **Orkiestra**
pod dyrykcją Michnowskiego grać będzie. **Ogród zimo-
wy** uilluminowany będzie. Wszelkich **Potraw, Napo-
jów i Chłodników**, przy umiarkowanej cenie i rychłej
usłudze, dostać będzie można. — Wejście po Kop. 50 i 5 na
ubogich. Dla Dam wejście bezpłatne. (1—11) —550—

NOWY PENSJONAT ADOLFA SZARLAM,

we Wrocławiu,

przyjmuje Uczniów wyznania mojżeszowego; przygotowuje ich
do Wyższej Szkoły Handlowej, jako też do wszystkich Za-
kładów naukowych. Wykłada im język hebrajski, ruski,
polski, francuski, angielski; udziela im korepetycje we
wszelkich przedmiotach szkolnych i w muzyce.

Blizsze wiadomości raczy udzielić W-żny Rabin Tyktyń, i
W-żny Dr Sztajnhauz, Dyrektor Wyższej Szkoły Handlowej
w Wrocławiu. (1—3) —561—



OGRODNIK

żonaty, pracowity, znający dobrze uprawę
jarzyn, traw i drzew owocowych, i posiadają-
jący dobre świadectwa, lub rekomendacje
ustne o. ób znanych, i którego żona za od-
dzielnem wynagrodzeniem mogłaby być zarazem Gospodynią,
potrzebny jest na wieś odwiecie do Warszawy. Ogrodnik
może mieć zapewniony udział w zyskach. Wiadomość co-
dziennie od sej. do 9ej rano. Ulica Zatyki, Nr 937/8, 1sze
piętro. (1—3) —557—

Handel H. ŻELIGOWSKIEGO i Spółki,

przy ulicy Nowy Świat, Nr 46,
wprost Wodociągu,

zapatrzysz się piwnicę w doborowe:

Wina, Porter i Piwo,

z największą starannością przyrządzać będzie

Śniadania

gorące i różne **Przekąski** zimne,
oraz przyjmować będzie abonament na

Obiady.

(1—3) —541—



POWÓZ prawie nowy, zdatny do mia-
sta i do podróży, z Rekwizytami, **LI-
BERJA** furmańska i **KOZUCH**,
**DRZWI, OKNA, OKUCIE, ZE-
LAZO** kute i lane, **SCHODY** dębowe grube, oraz
inne **Materjały** od starej budowy pozostałe, są do sprze-
dania przy ulicy Elektoralnej pod Nrem 32. Wiadomość u
Właściciela domu, lub Stróża Jana. (1—3) —539—

OPTYK

w mieście Petrokowie w do-
mu **Dra Kleszczewskiego**.

Ma honor zawiadomić mieszkańców miasta Petro-
kowa i okolic, iż od kilku tygodni założywszy w tem-
że mieście skład narzędzi optycznych, dobieram
z wszelką starannością szkła stosownie do wzroku
potrzebne, a mając zamiar pozostać w tem mieście
tylko do dnia 8 Lutego r. b., upraszam o ile można
o wczesne zgłaszanie się ze swemi zleceniami.
(1—1) —547— **Henryk Neuman.**

TEATR WIELKI

Dziś **SEMIRAMIDA.**
Jutro: **ROMEO I JULIA.**

TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś: **SZCZĘŚCIE NIESZCZĘŚCIEM — MAJ-
STER I CZELADNIK — CZUŁA STRUNA.**

ALKAZAR.

Dziś i codziennie, z wyjątkiem Piątków, szereg Bi-
blijnych przedstawień **Teatru Izraelskiego**. Dziś:
Jakób i jego synowie. Jutro: **Józef w Egipcie**.
Początek o godzinie 7½. (1—4) —562—

TEATR MAGICZNY

Professora —
**Levieux
Galeuchet,**

ulica Miodowa, Nr 490/1
Codziennie,
z wyjątkiem Piątków,

WIELKIE PRZEDSTAWIENIE

Magji, Fizyki i Magnetyzmu.
Początek o godzinie 7½. — Dalsze szczegóły wskażą afisza.
(5—10) —446—

KURIER GIEŁDOWY WARSZAWSKIEJ.				
Dnia 10 (22) stycznia 1870 r.				
Monety i Papiery.		Żądano	Płacono	
		Ruble	kop.	sr.
Pół imperjały Ros. rs.	— k. — rs. — k. —	—	—	—
Dukaty Holland. rs.	— k. — rs. — k. —	—	—	—
Oblig. skarbowe 100 rs., (prócz kup.)		94	66	94 33
Listy Zast. 3 okresu, I. s. za rs. 100		93	66	93 33
Listy Zast. 3 okresu, II. s. za rs. 100		—	—	100 50
Oblig. Towarzystwa Kred. Ziemskiego		76	81	76 56
Listy likwidacyjne za rar. 100		87	50	87 —
Bilety Banku Cesarstwa z roku 1860		154	50	153 50
Nowa Ros. pożyczka prem. z r. 1864		—	—	—
„ „ „ z r. 1866		—	—	—
Akcje Drogi żel. War. Wied. za sztukę		66	50	66 —
Akcje Drogi żel. Warsz.-Bydgoskiej,		72	—	71 —
Akcje Głow. Tow. Ross. Dróg żelaz.		—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz.-Terespol.		108	—	—
Obligacje kolei żelaznej Terespołskiej		—	—	—
Akcje Kolei Żel. Fabr. Łódz.		—	—	—
5% Listy zastawne rosyjskie.		108	—	107 33

Wartość kuponu bież. od List Zast. rs. — kop. 34½
Od Likwidacyjnych rs. — kop. 58½
Berlin. Weksel 100 tal. 2 m. rs. 119 kop. 25 rs. 113 kop. 10
Londyn. 3 M. 1 funt st. rs. 8 kop. 13 rs. 8 kop. 11
Paryż. Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 97 k. 27½, rs. 97 k. 12½
Wiedeń. Wek. 2 m. za 150 w. a. rs. 98 k. 32½, rs. — k. —

WIADOMOŚCI LITERACKIE.

— **Gazeta Lekarska** Nr 30, wyszedł z druku i zawiera: Prace oryginalne. Rana kluta drążąca żołądka, Vulnus punctum penetrans ventriculi, Postrzeżenie z praktyki prywatnej, Dra Erlickiego. Kronika Zagraniczna. Poszukiwania doświadczalne co do przenoszenia gruźlicy na zwierzęta, przez Jul. Cohnheima i Bern. Fränkla, stręścił Wiktor Kosmowski. Wiadomości bieżące. Nowy sposób leczenia brzegów ran w kiszkach. Komisja balneologiczna Towarzystwa Naukowego Krakowskiego. Dodatek. Historia Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie (253--268, przez Juliana Bartoszewicza. (Ciąg dalszy). Farmakognozji ark. 29-ty i 30-ty, Oftalmologii ark. 17-ty, Tomu III-go.

— **Wędrowiec** Nr 3, Serji 2-ej, wyszedł z druku i zawiera: Podróż po Islandji, odbyta w r. 1866, przez N. Nougaret (z 2 drzeworytami). — Życie piekielne, powieść Emila Gaboriana, przekład F. S., (dalszy ciąg). — Genjusz i Namiętność, przez Zglińskiego. — Z Dalmacji. I. Raguza (dokończenie), z drzeworytem). — Barbarossa, nowella Heysego, przekład Al. Grodnickiej. — Nowości literackie, nekrologja.

— **Tygodnik Ilustrowany**, Nr 108, Serji 2-e, wyszedł z druku i zawiera: Kronika tygodniowa. Przegląd polityki zagranicznej. Ratusz Warszawski, (z 4-ma drzeworytami). — Fryderyk Szopen (dokończenie). — Rysunki humorystyczne F. Kostrzewskiego (drzeworyt). — Szachy. — Rebus. — Odczyt doktora Dobieszewskiego (dokończenie). Historia o kapitalnem głupstwie kandydata filozofji, napisał Wacław Poncet de Sandon, (dalszy ciąg). — Przegląd teatralny. — Chór górników (poezja). — Dodatek nadzwyczajny: Bogata dziedziczka, komedia w pięciu aktach, przerobiona z tekstu francuzkiego (dalszy ciąg).

Opis szczegółowy

Morderstwa Rodziny Kinków, w **Pantin** pod **Paryżem** popełnionego w nocy z dnia 19go na 20sty Września 1869 roku, przez **Traupmana**, wyszedł nakładem Księgarni **J. Kaufmana**, Krakowskie-Przedmieście, Nr 443 (71), i jest do nabycia we wszystkich Księgarniach tutejszych, jakoteż i na prowincji.

(3—3)

— 443 —

NAKLADY

KSIEGARNI G. SENNEWALDA, przy ulicy Miodowej Nr 481 (4)

WYDANE W ROKU 1869.

Książki:

Nowy komenjusz czyli *pierwiastki konwersacji polskiej, francuzkiej i niemieckiej*, obejmujące: 1. Zupelny zbiór wyrazów i wyrażen najużywanych w stosunkach towarzyskich. 2. Wzory potocznej konwersacji. 3. Grammatyczne początki trzech wymie nionych języków. Wydenie VI-te wydane i poprawione przez **L. Lamberta** i **J. C. Marona** in 16-o, kop. 75.

Ogrodnictwo powszechne, czyli nauka zakładania ogrodów, uprawy roślin użytecznych, a w szczególności pielęgnowania roślin warzywnych, kwiatów i drzew owocowych z zastosowaniem do potrzeb kraju, napisana przez **Michała Czepińskiego**, wydanie III-cie, wielu drzeworytami ozdobione w 3 tomach, przejrzał i pomnożył **Karol Langie**, 3 tomy in 8-vo, rs. 4.

Ojciec nasz dziewięć kazań przez **Ks. Leopolda Otto**. Wydanie II-gie poprawione i pomnożone kilkoma innemi kazaniami przygodnemi, in 8-o kopiejek 60.

Nuty na fortepjan:

Burgmüller. Potpourri z Pięknej Heleny k. 60.

Hertz (T.) Rendez-vous, Polka, kop. 22 1/2.

Jelski (A.) Mazur na fortepjan na 4 ręce, kopiejek 22 1/2.

Lewandowski. Wspomnienie Radziejowic, Mazur, kop. 22 1/2.

Jelski (A.) Dzwonek polka na 4 ręce, kop. 15.

Wielhorski (hr. Józef). Szósty Nokturn, op. 36 kop. 37 1/2.

Zarzycki (A.) Dwa mazurki salonowe, op. 12 kop. 60.

Nuty do śpiewu:

Abt (F.) Noc, kop. 30.

Arditi (L.) L'Estasi. Valse, kop. 45.

Barbieri. El Negrito, Murzynka, kop. 30.

Bellini. Lunatyczka „Ach przebac” kop. 37 1/2.

Campana (F.) „Mój świat gdzie ty,” kop. 30.

„ Oddalony, kop. 30.

„ Romans „Ja tobą tylko żyję,” kopiejek 30.

Canzonetta NN. „Ty którą kocham tyle,” k. 30.

Donizetti. Maria di Rohan. „Straszny głęboki,” kopiejek 2 1/2.

Eckert (K.) Stokrotka, kop. 15.

Grossman (L.) Valse favorite de Jean Strauss, arrangée pour le chant, kop. 60.

Guadanini. Elegja. Modlitwa, kop. 30.

Lortzing. Burmistrz z Saardam „Gdy byłem dziećciem,” kop. 22 1/2.

Lust (C.) Powrót, kop. 22 1/2.

Mariani. L'ora fatale „Ostatnia godzina,” k. 30.

Mercadante (S.) Narzeczona rybaka, kop. 30.

Meyerbeer. Afrykanka. „O ma Selica, k. 37 1/2.

Pergolese (G. B.) Nina, kop. 15.

Scarlatti (A.) Niezblagana, kop. 22 1/2.

Quattrini J. Douze Vocalises pour soprano au ténor, rs. 1 kop. 50.

Thomas (A.) Hamlet. „Ballada Oselii,” k. 22 1/2.

Ulrych (H.) Spocznij w śnie, kop. 15.

Pod prassą:

Caderskiego. Fantazja z Pięknej Heleny.

Krogulskiego (Wł.) Polonez.

Vaccari. Metoda do śpiewu na sopran.

(6—10)

— 9,110 —

— **Przegląd Katolicki** Nr 3 wyszedł z druku i zawiera: O Spirytyzmie (dokończenie). O przyczynach protestantyzmu. — Korespondencja z diecezji Kujawsko-Kaliskiej. Kronika kościelna.

Księgarnia Gebethnera i Wolffa,

otrzymała na skład główny dzieło:

WYKŁAD TEORJI UPRAWY ZIEMI,

P. Rosenberg-Lipińskiego,

z dzieła „Der praktische Ackerbau“ wyjęty i streszczony, przez praktycznego rolnika, z przedmową i uwagami, z nauki i doświadczenia czerpanymi. Kraków 1869 r., rs. 1. kop. 20.

Dzieło P. Rosenberg-Lipińskiego rzuca nowe światło na uprawę roli, przez co dążąc do oszczędzenia sił pociągów i zastosowania w praktyce korzyści wykrytych przez n wozytne teorie, zajęło tak wybitne stanowisko, jakim się cieszą tylko prace Stoeckhardta i Liebiga, w kwestji nawozów, a Grouvena w dziale hodowania inwentarza. Z tego powodu zyskało ono najchlubniejsze uznanie Towarzystw Rolniczych. Skrócenie powyższe obejmujące główne dane oryginału, przewyższa go treściwością i jasnością wykładu.

(3—5)

— 364 —

NOWOŚCI POLSKIE!

Księgarnia Gebethnera i Wolffa,

otrzymała na skład główny następujące nowości:

Andrzej Frąckowiak, właściciel wzorowy, czyli Nowa-wieś urządzona. Powieść z życia ludu wiejskiego; opowiedział i objaśnił różnemi rysunkami Jan Skowronek. Warszawa. 1870. Kop. 60.

Chomętowski Dzieje Teatru Polskiego, od najdawniejszych czasów do 1780 roku. Warszawa. 1870. Rs. 1.

Konicki M. Słownik techniczny polsko-rusyski, obejmujący inżynierję, budownictwo, górnictwo, rzemiosła i nauki matematyczno-fizyczne. Warszawa. Kop. 60.

Pol W. Obrazy z życia i natury Serja 1-sza, z 1-ym drzeworytem. Kraków. Rs. 1. Kop. 50.

Reg-Jaki J. B. Lusty o kulturze; list 1-szy: teraźniejszy i przyszły rolnictwa. Warszawa. Kop. 20.

Rosenberg Lipiński Wykład teorii uprawy ziemi, z dzieła „Der praktische Ackerbau“, wyjęty i streszczony przez praktycznego rolnika z przedmową i uwagami z nauki i doświadczenia czerpanymi. Kraków. Rs. 1. Kop. 20.

Skiba W. Kanarki. Ustęp z kroniki parafialnej. Lwów. Kop. 45.

Rodzina Orskich Powieść w 2-ach tomach. Kraków. Rs. 1. Kop. 50.

Smilga Sam. Pomoc własna (Self-Help). Serja druga. Warszawa. Rs. 1. Kop. 50.

Stachurski Wycierзка do Pionia. Lwów. Kop. 75.

Stadnicki K. Olgierd i Kiejstut, synowie Gedymina Wielkiego. Księcia Litwy. Lwów. Rs. 1. Kop. 50.

Steżek J. Walka stronnictw. Komedja w 2-ach aktach. Kraków. Kop. 60.

(2—3) — 517 —

Dziesiąte Wydanie Rozmów francusko-polskich,

napisanych po francusku przez E. Bocquel, przełożonych na polskie przez Mecenasa **J. K. Skibińskiego**, przejrzone i poprawione w Paryżu przez **Armanda Renaud, Redaktora Revues Contemporaines et 19 siècle**, autora **Pensées Tristes i Caprices de Boudoir**, wyszł nakładem Księgarni **J. Blazskowskiego**. Cena rs. 1, oprawnych rs. 1 kop. 20. Dziełko wydanego tego dziełka jest najwymowniejszą jego pochwałą. Niciejsze wydanie, przejrzone i poprawione przez znanego redaktora pism periodycznych i autora kilku dzieł francuskich, podwyższa jego wartość, nadając mu rękojmię czytelności i oświeconej poprawności języka. Rozmowy Bocquel obfitują przedmiotów stanowiące sporę dziełko, nie zaczynają się od

pojedynczych wyrazów, jak niektóre tego rodzaju. Nie podobna napisać dobrego dziełka, któreby się zaczynało od nauki czytania, a kończyło nauką języka. Nie będzie ono stosowne ani dla dzieci ani dla starszych. Dlatego też praktyczni Niemcy, Francuzi, Anglicy, mają do każdego wieku zastosowane osobne dziełka. My do początków mamy wyborną nową Metodę Elkany, w której są najprzód pojedyncze wyrazy: potem krótkie zdania z tych wyrazów, dalej krótkie rozmówki, nareszcie najpotrzebniejsze uwagi grammatyczne, objaśnione licznymi przykładami, i starannie opracowana nauka wymawiania francuskiego, w pomoc nauki zycielkom polkom. Przygotowane dziełko podług Metody Elkany, wielką korzyść odniesie z Rozmów Bocquel.

(3—3)

— 312 —

O G Ł O S Z E N I E.

Jest do wynajęcia **SKLEP** o jednym oknie, w domu Zarządu Wojskowego pod Nrem 1245a przy ulicy Nowy-Swiat, w Warszawie, na czas stosownie do żądania wynajmującego. O warunkach wynajęcia, oraz formie deklaracji, podać się mających przez życzących wynająć, dowiedzieć się można codziennie, oprócz dni świątecznych, w Zarządzie Inżynierskim Okręgowym w Cytadeli. Deklaracje będą przyjmowane do dnia 15 (27) Stycznia r. b.

Czasowo p. o. Naczelnika Inżynierów,

Generał-Major, Kwazszeń Samarin.

(3—3)

— 502 — (D. W.)



W dniu 13 (25) stycznia 1870 r., o god. 10-tej zrana, sprzedana zostanie w drodze relicytacji, przez publiczną licytację, **NIERUCHOMOŚĆ**, w Warszawie, pod Nrem 1532, przy ulicy Chmielnej położona, (mająca rozległości około 4,000 łokci kwadratowych, z kamienicą trzypiętrową, z oficyną murowaną dwupiętrową, i innemi zabudowaniami. Vadium do licytacji wymagane jest rs. 3,000 w gotowiznie. Licytacja zaczyna się od summy rs. 33,332 kop. 66³/₄. Warunki pod jakimi powyższa Nieruchomość sprzedana zostanie, przejrane być mogą w Kancelarii Pisarza Trybunału Cywilnego Wydziału I, oraz u podpisanego Patrona Trybunału w Warszawie, pod Nrem 1771a zamieszkałego, jako dyrygującego tą sprzedażą. — **Edward Kowalski**, Patron Trybunału.

(3—3) — 284 — (D. W.)



Une jeune personne, native de Paris, possédant une patente et de bons certificats, désire donner des leçons de langue française par heure, soit en ville, soit chez elle. S'adresser Vieille Ville Nr 55 (30), maison de Wilson, Nr 12 du logement, depuis 10 heures du matin, jusqu'à 6 heures du soir.

(3—3)

— 424 —

Szanownym miłośnikom Ogrodnictwa i Ogrodnikom donosimy, że

K A T A L O G

na rok bieżący wydanym nie będzie, ale na zasadach zeszłego rocznego, starać się będziemy wszelkie zlecenia zatawiać i jak do tego na ogółne zaufanie zasłużyć. Życzący mieć takowy, na żądanie ustne i listowne z chęcią udzielamy. — **Bracia Hoser.**

(1—3)

— 51 —

Jest do sprzedania:

Salopa z pięknych Tumaków, wierzch wełniany nowy; **Szuba** Elkowa z Kłaziarzem tumakowym, atlasowa, w dobrym stanie; **Roldra** watowana z ciężkiego atlasu, nowa; **Obrus** na 24 osób, i tyleż **Serwet**; kompletna **Porcelana** na 12 osób; **Toaletka** damska mahoniowa; **Taca** duża. Ulica Złota, Nr 16 nowy, w oficynie na dole, mieszkania Nr 11.

(1—1)

— 543 —

P A C Z K I

po Kop. 1¹/₂ i 2¹/₂ (Gr 3 i 5), codziennie świeże i na świeżem maśle wysmażone, wyrabiają się w Fabryce Pierników **J. STANISŁAWSKIEGO.**

Ulica Nowy-Swiat, Nr 1316 (72), wprost Sto-Krzyżkiej.

Obstalunki jak najakuratniej odsyłane zostają.

(2—6)

— 360 —

Jest do sprzedania
Garnitur MEBLI,

cały kryty: kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł i stół mahoniowy, oraz inne meble mahoniowe, orzechowe, palisandrowe i jesionowe, jaknajdokładniej wykonane, sprzedaje po cenach fabrycznych niższych Ulica Elektryczna, Nr 795, wprost Banku u Stolarza. (3-3) -408-

MAGAZYN MEBLI

przy ulicy Ś-to-Krzyżkiej Nr 23, prawie wprost ulicy Jasnej.

Po cenach znacznie niższych, sprzedaje różne meble, jako to: Garnitury wysłane i pokryte, Szeszłagi kryte safianem i skórą amerykańską najlepszą, Kozetki, Fotele, Foteliki, Toaletki, Łózka, Umywalnie z marmurem i inne rozmaite. Szafki nocne z marmurem i inne, Stoliki pod samowar z marmurem, Biurka mahoniowe, orzechowe i jesionowe, Stoliki do kart, Szafy mahoniowe, orzechowe i na orzech, Szafki mniejsze, Serwantki, Kredensy, Stoły objadawcze, Stoliki do robót damskich, Stoliki jesionowe na orzech i mahoniowe, Materace zwyczajne, włosiane, podróżne, Materace z morskiej trawy, sprężynowe, Sienniki, Poduszki safjanowe i t. p., z którymi się poleca.

(7-9) -113-(14,593)

W Fabryce Fortepjanów przy Placu Krasńskim, Nr 549a, pod filarami, są do sprzedania używane Fortepjany o 7miu oktavach, prawie jak nowe, z tonem mocnym i śpiewnym, bardzo mocno zbudowane, z całym Blatem metalowym, z czterema Szprejami, za bardzo przystępną cenę; oraz nowe Fortepjany do wyboru, palisandrowe, mahoniowe, najnowszej konstrukcji. Przyjmują się stare Fortepjany na zamian. Dla dogodności Szanownej Publiczności Fabryka daje na wypłatę, i kilka doborowych Instrumentów przeznaczone są do najęcia. Zarazem przyjmują się wszelkie reperacje i strojenia. — **Kerntopf**

(2-3) -482-

Przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1384/5, (nowy 41), wprost Fabryki tabaczej Laferma, są różne Meble

do sprzedania jakoto: Garnitury Mahoniowe i Jesionowe zupełnie wykończone i pokryte rypsem, Toalety, Łózka, mahoniowe i jesionowe, Stoły objadawcze, Stoliki do kart, i inne, Kredensa duże i małe, Szafy do sukien i do bielizny, Szafki do książek, Komody, Umywalki, Szeszłagi, Krzesła wypłatanie i t. p. wszystko własnego wyrobu po umiarkowanej cenie, z poręczeniem za trwałość. Tamże znajduje się **fortepian** w dobrym stanie.

(5-5) -161-(1-245)

**TRUDNE TRAWIENIE
BOLE ŻOŁADKA**

Uleczenie niezawodne przez użycie

WINA, SYROPU i PIGULEK

Z PEPSYNY I DIASTAZY P. CHASSAING

Te trzy preparaty których smak bardzo przyjemny są jedyne jakie zawierają dwa czynniki naturalne i niezbędne do trawienia (Pepsynę i Diastazę). Akademia medyczna w Paryżu wydała o nich sąd i sprawozdanie bardzo przychylne. — W Paryżu, avenue Victoria, 2; w Warszawie w składach materiałów aptecznych PP. Gallego i Spiessa; w Poznaniu w aptece Doktora Mankiewicza.

(28-52)

-5057-(8232)

SIROP LAROZE

ze Skórek Gorzkich Pomarańczy

35 lat pswodzenia jest dowodem jego skuteczności jako: **SIRODEK TONICZNY POBUDZAJĄCY** funkcje żołądka i kiszek; leczy słabości nerwowe, tak gwałtowne jak i chroniczne.

SIRODEK TONICZNY PRZECIW-NERWOWY leczy te liczne przypadłości co są przedwstępnymi symptomatami chorób, z których wylecza w początkach, ułatwia trawienie.

SIRODEK przeciw dreszczom i gorączkom przemianym i nieprzemianym, na uleczenie których używa się środków gorzkiego smaku, leczy zapalenie kiszek i gastralgie.

SIRODEK TONICZNY na przywrócenie obfitości krwi, przeciw dyspepsjom, wycieńczeniu, ogólnej niemocy, opadaniu siły i marnieniu.

Fabryka P. J.-P. Laroze et Co, rue des Lions-Saint-Paul, 2, w Paryżu.

W Warszawie w składach materiałów aptecznych PP. Gallego i Spiessa; w Krakowie w aptece P. Trauczyńskiego; w Poznaniu w aptece P. doktora Mankiewicza; we Lwowie w aptece P. Mikolasch.

(14-24)

-5058-(8280)

SKŁAD

Szklą, Porcelany, Fajansu i Wyrobów Platerowanych

Ludwika Pürschel

dawniej J. Altdorfer, przy placu Teatralnym, w domu Wój. Brunwej dawniej Petyskusa, Nr 473b (7 nowy).

Polecając się łaskawym względem Szanownej Publiczności, zapewniam jako zawsze usłnem mojem staraniem będzie, p.d każdym względem, położonemu we mnie zaufaniu godnie odpowiedzieć.

Wyroby platerowane z fabryki PP. Norblin i Spółka sprzedają po cenach fabrycznych; odznaczają się między innymi, bardzo piękne wyroby giloszowane.

Znajdują się również u mnie eleganckie wyroby kszyskarskie, jako to: Koszyki dla dam w rozmaitych wielkościach, Powoziki dla dzieci i t. p.

Ceny wszelkich artykułów umiarkowane.

(5-6)

-326-

P O W Ó Z



mało używany, jest do nabycia za cenę przystępną u P. H. Ibinga, Fabrykanta Powozów. Ulica Leszna, Nr 68.

UBRANIE męskie, BIELIZNA, FUTRO i MIEDŹ kuchenna. Ulica Ogrodowa, Nr 832. (3-3) -466-

GIPS

Rolniczy i do budowl

Sprzedaje fabryka gipsu przy ulicy Leszczyńskiej i Dobrej wprost Obłazkiej pod Nr 1 nowym (2-3) -395- **Żółtyński**

Do sprzedania z wolnej ręki:

Salopa atlasowa czarna, podbita lisami, na osobę do brego wzrostu, z dużym kołnierzem sobolowym; zupełnie nieużywana.

Okrycie koronkowe czarne z prawdziwych koronek. **Palto** syberyjowe.

Wiadomość u stróża Józefa, w domu pod Nr 706, ulica Leszna. (1-1) -546-

Są do sprzedania lub wydzierżawienia Dobra

Unieszki Gumowskie

z folwarkiem Stanisławów i Osadą Smolanka, niemniej graniczące Dobrą Unieszki Zawadzkie lit. B. w Guberni Płockiej, Powiecie Mławskim położone, przy granicy Królestwa Pruskiego i miasta Mławy w rozległości ogólnej około dziesiętyn 975 czyli (włók 65), w tym lasu dobrego dziesiętyn 330 czyli (włók 22), z obszerne łakami, gruntami, przynależnie obsianymi, wraz z inwentarzem żywym i martwym, gdzie zabudowania po największej części murywane z cegły lub kamienia pod dachówką, inne drewniane, w dobrym stanie, Gorzelnią Browarem z kompletnymi aparatami, Młocarni 2, Sieczkarai 3, Młyn, Wiatrak do 2-ch ganków, Cegielnię, gdzie cegły gotowej kilkadziesiąt tysięcy, również dachówki znajduje się wytoczonej, Propinację korodnem zajmowanym przez straż graniczną, Domów mieszkalnych 2, Ogrodów owocowych 2.

Dobra te są obciążone tylko pożyczką T. K. Z., odległą od miasta P. Mławy wiorst 3, Miast Pruskich Niberga i Działdowa wiorst 14 (mil 2). Przez dobra przechodzi droga, Szosowa od 2 ch komór letnich po 3 i pół wiorsty (pół mili). Dobra te częściowo mogą być także wydzierżawione, ponieważ każde są w dogodnych swoich granicach. Wiadomość u Właściciela na miejscu, bez pośrednictwa osób trzecich.

(3—3)

—173—(16892)

Chefs d'oeuvre de toilette!

Przyjęte przez Cesarzkie, Królewskie i Książęce dwory!

Zaszczycony przez przywileje, patenty i modele



Dr. L. Béringuiera

SPIRYTUS KORONNY,

(Quintessence d'Eau de Cologne).

Oryginalna jaszczeczka rs. 1 i po 60 kop. Najdoskonalszego gatunku, nie tylko jako nieszacowaną pachnidło i woda do mycia, ale także jako znakomity środek lekarski ożywiający i wzmacniający siły żywotne.



Dra Béringuiera
Olejek z korzonków ziołowych

do wzmocnienia włosów.

W flakonach na dłuższy użytek wystarczających, po 1 rs., składający się z najodpowiedniejszych składników roślinnych na utrzymanie, wzmocnienie i upiększenie zarostu brody i głowy, jako też w celu ustrzeżenia się od tak przykrych liszajów i łuszczenia się skóry.



Dra Béringuiera
ROŚLINNY ŚRODEK

do farbowania włosów

kompletny w puzderku z szczotkami i miseczkami 5 rs) Uznany jako zupełnie odpowiadający celowi i całkiem nieszkodliwy, aby ufarbować trwale tak zarost brody i głowy, jako też i brwi we wszelkich możliwych odcieniach.

Wszystkie wyżej przytoczone przedmioty, stwierdzone swemi chwalebnymi własnościami sprzedaje

POD ZARECZENIEM TOŻSAMOŚCI

w Warszawie jedynie SKŁAD PAPIERU
JANA RAKOCZEGO,

przy placu Teatralnym Nr 7, w domu dawniej Pełtyskusa, obecnie W-ój Brunwey.

(2—12)

—9601—(3528)

Niepraktykowana tanność drzewa

MAGAZYN DRZEWA BUDOWLANEGO i OPAŁOWEGO

T. Idzkowskiego,

przy ulicy Dobrej między wodociągiem i łaźniakami dawniej Ciemskich, Nr 2813 (nowy 16)

Zaopatrzwszy się w znaczny transport drzewa ołszowego suchego w sążniach, mam honor zawiadomić Sz. Publiczność, iż sprzedaję sążeń kubiczny dobrze ułożony, rzetelnej miary bez odstawy po rs. 7, z odstawą po rs. 7 kop. 75. Dostawa powyższa uskuteczni się bezzwłocznie. O rzetelności Sz. Publiczność będzie mogła przekonać się na miejscu.

(2—3)

—518—

Jest do sprzedania o 10 wiorst od Warszawy, kolonia 150 dziesiętyn (włók 10), z kompletnymi zabudowaniami, Inwentarzem żywym i martwym, Obsiewami, Las sosnowy dostateczny, pastwiska obfite, **CZYN SZ MAŁY**. Wiadomość przy ulicy Mariensztadt, pod Nrem 2642 (17 nowy) na 2 gien piętze od frontu, codziennie od god. 2-giej do 4-tej po południu; bez pośrednictwa osób trzecich.

(3—3)

—391—

Niniejszem mam honor donieść, iż utworzyłem przy ulicy Nalewki w domu pod Nr 2251 (nowym 35)

Handel Win i Towarów Kolonialnych

niemniej przeniosłem dawniej utrzymywany w domu W-go Portner pod Nr 413d

Kantor Loterii i Dystrybucje Cygar

i te prowadzić będę pod firmą:

HENRYK COHN

Polecam się względem Sz. Publiczności i upewniam iż doborem Towarów i ich tannością, utrzymać będę chciał położone we mnie zaufanie o które dziś proszę.

HENRYK COHN.

Wszelkie obstalunki od największych do najmniejszych, odsyłam do mieszkania w następnym dniu po odbiorze zamówienia.

(11—15)

—10,110—(15,961)

PIGULKI Z ROŚLINY MATIKO

PP. GRIMAULT ET C^{IE} APTEKARZY W PARYŻU

Wszelkie kapsułki, które w powłoce klejowej zawierają balsam kopaiwy w stanie płynnym, sprawiają odbijanie, mdłości i bólesci żołądka. Jedynie Kapsułki z rośliny Matiko pana Grimaault nie sprawiają żadnej z powyższych niedogodności, ponieważ zawierają kopaiwę w stanie stałym, a nie płynnym w połączeniu z esencją Matiko. Powłoczka klejowa rozpuszcza się łatwo w trzewach, a nie w żołądku i dlatego to kapsułki te działają dziesięć razy silniej jak wszelkie inne przeciw rzeżączkom nawet chronicznym i zadawnionym.

Dostać można w Warszawie w Składach Materiałów Aptecznych pp. Mrozowskiego, Gallego i Spiessa; Wilnie w Aptece p. A. Chrościckiego, w Kijowie w Aptece p. Marcińczyka.

(5—15)

—9,011—(17,218)

RUSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ OD OGNIĄ,

W PETERSBURGU,

z Kapitałem Zakładowym Rubli Srebrem 2,500,000.

Przyjmuje ubezpieczenia wszelkiego rodzaju Ruchomości domowych, Towarów, Ruchomości i Zapasów fabrycznych i gospodarskich, przeciw stratom od ognia, pod korzystnymi warunkami.

Regulowanie strat i wypłata należności, odbywa się na zasadach sprawiedliwych z wszelką możliwą szybkością.

Dla ubezpieczenia się w Towarzystwie Ruskim, pozwolenie Rządowej Instytucji Assekuracyjnej, stosownie do postanowienia Komitetu Urządzającego z dnia 6 (18) Września r. z., nie jest więcej wymagane.

Generalny Agent, MIKOŁAJ ROTWAND.

Biuro przy ulicy Elektoralfiej w domu W-go Feldhausena pod Nr 4 (dawniej 745/6) obok gmachu Bankowego. —22— (16,601)

Do sprzedania

Dom murowany,

z dużym frontowym Placem,
w Kielcach.



Bliszą wiadomość powziąć można u PP: Antoniego Stępkowskiego w Warszawie, Henryka Bobrowskiego w Kielcach, lub u Właściciela tej Posessji Antoniego Żołńskiego w Węgleszynie, Stacja Poczta Małogoszcz. (8-3) —423—

CHOROBY DZIECI.

SYROP CHRZANOWY Z IODEM

PP. GRIMAULT et C^{ie} Aptekarzy w PARYŻU

SKUTECZNIEJSZY ŚRODEK OD

TRANU WIELORYBIEGO

Tran rybi winien swe własności leczebne obecności jodu, który się w niem znajduje, na nieśćczęście wiele osob nie może znośić tranu wielorybiego. Syrop chrzanowy z jodem, nie ma tych niedogodności i zastępuje wybornie tran rybi. Rzeżucha, która wchodzi w skład jego, zawiera jod w stanie naturalnym, który zostaje w połączeniu z sokiem wyłącznie krew przeczyszczającym i siarczany z roślin anti-skorbutycznych jak chrzan i marchew.

Przepisywany on jest przez wszystkich lekarzy paryżkich, kiedy idzie o wyleczenie **lymfatyzmu, skrofulów, krzywienia aię kości pacierzowej, bladezki, rozmiękłości ciała, nabrzmienia gruczołów, wyrzutów i strupów na głowie i obliczu, tak częstych u dzieci młodych i znanych powszechnie pod nazwiskiem zółzów. Nieoceniony jest w pierwszych początkach suchot, pobudza apetyt, ułatwia trawienie i skutkuje tak dobrze na dzieciach, jak na osobach dorosłych.**

Dostać można w Warszawie w Składach materiałów Aptecznych pp. Mrozowskiego, Gallego i Spiessa, w Wilnje w Aptece p. Chrościckiego, w Kijowie w Aptece p. Marcińczyka.

(9-29) —9,004— (16,918)

Wszelkie Rekwizyta

po zwinieym **Zakładzie Restauracyjnym**, są do nabycia za cenę bardzo niską. Ktoby chciał takowe nabyć na nowo założyć się mający podobny Zakład, zgłosi się pod Nr 451, na Krakowskie-Przedmieście, w domu przechodnim Rezlera, na 1szem piętrze. (3-3) —421—



CENNIK



**WAG DZIESIĘTYCH
FABRYKI
Ostrowskiego i Spółki.**

Na	5	pudów	Rs:	15.
"	15	"	"	23.
"	25	"	"	30.
"	30	"	"	35.
"	50	"	"	50.
"	60	"	"	55.
"	75	"	"	60.
"	100	"	"	100.

Skład Główny w Zakładzie Rolniczo-Przemysłowo Leśnym Ostrowskiego i Spółki przy ulicy Senatorskiej Nr 473D, obok kościoła (4-6) —355—



Fortepjan

o 6-ciu oktawach, w dobrym stanie, jest do sprzedania za pomierzą cenę. Wiadomość w Fabryce Gorszów, na Krakowskim-Przedmieściu, Nr 395, obok Szpitala Sgo Rocha. (2-3) —522—

DO GŁÓWNEGO SKŁADU

KAWIORU

M. ŻYZYNA,

przy ulicy Senatorskiej, pod Nrem 496,
w domu Wgo Piotrowskiego,

nadszedł znowu świeży Transport **KAWIORU** świeżego Astrachańskiego, zupełnie mało solonego i prassowanego serwetowego takiegoż.

M. ŻYZYN.

(4-6)

—477—



EKSTRAKT MIĘSNY

LIEBIGA Z FRAY BENTOS

(Południowej Ameryki).

KOMPAJNI EKSTRAKTU MIĘSNEGO LIEBIGA W LONDYNIE.



Wielka oszczędność w gospodarstwie!!!

Natychmiastowe przyrządzenie posiłnego rosółu za $\frac{1}{3}$ ceny jak ze świeżego mięsa. Zaprawianie i wzmacnianie zup, sosów, jarzyn i t. p.

Srodek wzmacniający dla słabych i chorych!

Dwa złote medale w Paryżu 1867 r. Złoty medal w Hawrze 1868 r. Wielki honorowy dyplom za najwyższe odznaczenie w Amsterdamie 1869 roku.

Ceny detaliczne dla Królestwa Polskiego:

1 funt ang. w słoiku
Rs. 3 kop. 70

$\frac{1}{2}$ funt. ang. w słoiku
Rs. 1 kop. 90

$\frac{1}{4}$ funt. ang. w słoiku
Rs. 1 kop. 5

$\frac{1}{8}$ funt. ang. w słoiku
Kop. 55.

J. Liebig

*Prawdziwy wtedy tylko, jeżeli
każden słoik opatrzony jest obok stojącymi
podpisami.*

M. J. Fray Bentos

Sprzedaje się we wszystkich znaczniejszych handlach i aptekach.

Składy główne w Warszawie u PP. A. Ferd. Galle, L. Gradomskiego, Leona Krupeckiego, J. Mrozowskiego, J. Riedela, J. Roeslera, St. Rozmanitha, Sowińskiego i Szulca, L. Spiessa, F. Springera, A. Stepkowskiego, i Emilji Stoczkiewicz.

Sprzedaż hurtowa w domu handlowym J. FREIDER I S-ka, w Warszawie, ulica Senatorska. Nr 468/9.

ERNEST GAY,

Generalny Agent dla Królestwa Polskiego.

(6—24)

—4—(5819)

Fortepjanista

grający na Weselach i Zabawach w domach prywatnych, poleca się względem Szanownej Publiczności. O adresie dowiedzieć się można w Księgarni Gebethnera i Wolffa, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, róg Czystej.

(3—3)

—404—

Do sprzedania za przystępną cenę,

Futro Płaszcz Szopowy,

mało używany.

Wiadomość przy ulicy Leszno, Nr 15 nowy, mieszkania 3.

(2—3)

—511—

W tych dniach otworzony zostanie
na Nowym Świecie, w domu Nr 35, pod firmą H. D.,
Zakład Bielizny, Negliży i Haftów.

Tamże przyjmowane będą obstalunki na te roboty.

(3—3)

—462—

Jest do sprzedania

Grunt dziedziczny,

za Rogatkami Jerozolimskimi, Nr 1582B, przy Drodze Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, zdatny na Cegielnię. Wiadomość w domu Nr 3071F, na Czystym, wprost Łasku Spacowego.

(3—3)

—464—

PO 78 KOPIEJEK

KORZEC WĘGLA KAMIENNEGO,

SPRZEDAJE SKŁAD MATERJAŁÓW OPAŁOWYCH

KŁECZEŃSKIEGO,

Alca Jerozolimska, Nr 29,

Dotąd w Składzie moim utrzymywałem tylko wyższe gatunki węgla i takowe sprzedawane były po kop. 90, lecz wyczytawszy w pismach ogłoszenia jednej z firm, że sprzedawać będzie węgiel w **dobrym gatunku** po kop. 75, postarałem się o sprowadzenie tych samych gatunków, i takowe od dnia dzisiejszego na żądanie odstawiam z dopłatą za odstawę po 5 kop. na korcu. Dla niewprowadzania jednak w błąd kupującej publiczności, — syczącą z węglem tym po kop. 75 dla oznaczenia jej od wyborowych gatunków, ze wszystkich czterech stron chorągiewkami oznaczoną będzie.

(2—5)

—318—

SŁABOŚCI PECHERZA

kanalu urynowego i słabości zaraźliwe leczą się wybornie przez użycie

SYROPU Pana B L A Y N,

jedynego, jaki w tychże słabościach przez najlepszych lekarzy bywa przepisywany.

Skład główny u Pana Blayn, Aptekarza w Paryżu, ulica du Marché St. Honore, 7. W Warszawie w Składach Materiałów Aptecznych, PP. Galle, go i L. Spiessa'a. (7—16) —7601—(15609)

Utrzymując przed krótkim jeszcze czasem

ZAKŁAD

Wódek, Spirytusów, Likierów i Araku,

z Fabryki renomowanej Karola Schnaider, przy ulicy Przejazd pod Nr 649, zdołałem sobie zjednać zaufanie Szanownej Publiczności; zniwolonny jednak interesami familijnymi, sprzedałem wspomniany zakład. Obecnie zaś otwieram z dniem 1 (13) Stycznia 1870 r., przy ulicy Nowy-Swiat, wprost ulicy Sto-Krzyżkiej, pod Nr 74 nowym, w domu Pana Łapińskiego, podobny temu zakład, także z tej samej powszechnie z swoich wyrobów uznanej Fabryki Karola Schnaider. Ponieważ zawsze jedynem staraniem moim było sobie zasłużyć na uznanie ogółu i pozyskać względy jego, przeto i teraz otwierając ten zakład będzie moim usilnem staraniem wszelkim wymaganiom zadosyć-uczynić, nadmie niając także, iż każda butelka z tego zakładu wzięta, opa trzoną będzie właściwą etykietą i pieczęcią fabryczną

EDWARD ARASCH

(5—5) —224—(16803)

HEMOROIDY

nawet zastarzałe, można bardzo prędko wyleczyć przez użycie pomady P. ROYER, mającej własność rozтворяnia i rozpędzania. Cena bardzo przystępna.

PAPIER ELEKTRO-MAGNETYCZNY

P. ROYER leczy **REUMATYZMY, BOLEŚCI KRZYŻA, SPARALIZOWANIE**, jak również **KATARY, IRYTACJE PIERSI, I NACZYŃ ODDECHOWYCH**.

Skład główny w Paryżu na ulicy Sgo Marcina, 225; w Warszawie w Składach Materiałów Aptecznych PP. Galle i Ludwika Spiessa; w Wilnie w Apteczce P. Chrościckiego.

(12—26) —8531—(17512)

PASTYLKI PIERSIOWE

ZE SOKU GŁOWIASTEJ SAŁATY
I LAUROWYCH LIŚCI.

PP. GRIMAULT & Comp.

Są to wyborne cukierki złożone z dwóch substancji znanych w medycynie ze swych własności łagodzących i uśmierających skutecznie **kaszkę, rozjątrzenie w piersiach, katary uporczywe**. Cukierki te łącznie z Syropem nadfosforanu wapna, używają się dla uśmierzania mocnego kaszlu (połączonego z odpluwaniem i kłuszeniem).

Dostać można w Warszawie w Składach Materiałów Aptecznych PP. Mrozowskiego, Ferd. Aug. Gallego i Ludwika Spiessa; w Wilnie w apteczce Chrościckiego, w Kijowie w apteczce P. Marcinićzka. (8—29) —9,003—(16,917)

KOLONJA,

zawierająca 45 dziesiątyn (3 włóki) gruntu ornego i 15 dziesiątyn (1 włókę łąk, z inwentarzem żywym i martwym oraz krescencją, z dworkiem, ogrodem obszernym owocowym i zabudowaniami dworskimi, w dobrym stanie, położona o 21 wiorst (3 mile) od Warszawy, a 5 wiorst od stacji kolei żelaznej, jest do sprzedania z wolnej ręki, za **rs. 9,000**, z których trzecia część ma być płaconą zaraz, reszta może być zostawioną przy gruncie i rozłożoną na dogodne raty. Wiadomość w domu Nro 119AB, przy ulicy Zapiecek, w dystrybucji. (3—3) —376—

PIGUŁKI SCORDIUM,

Maść doktora **André Lebel**, autora monografii hemoroidów, ulica de l'Echiquier, Nr 14 w Paryżu. **KURACJA RADYKAŁNA HEMOROIDÓW.**

Skład w Warszawie u A. F. GALLE.

(49—104) —5506—(9642)

TEGOROCZNY

PRAWDZIWY

i nader przyjemny w smaku



TRAN RYBI



oczyszczony i przysposobiony do użytku lekarskiego, zalecany przez najznakomitszych lekarzy, nadszedł do składu aptecznego

LUDWIK SPIESSA,

przy ulicy Senatorskiej, 464/5, obok kościoła Sw. Andrzeja na placu ratuszowym i sprzedaje się tamże, oraz we wszystkich znaczniejszych Aptekach Cesarstwa i Królestwa po cenach stałych, na ten rok **zniżonych**.

NB. Dla uniknięcia naśladowań, każda flaszka opatrzona jest etykietą i kapsłą metalową z firmą zakładu. (28—0) —8,941—(14,376)

KOŁNIERZ

z Lísów niebieskich,

zupełnie nowy, za cenę niepraktykowaną niską, jest do sprzedania. — Nowy-Swiat, Nr 45 nowy, mieszkania Nr 6 (20—20) —8945—(14371)

Osoba młoda,

życzy sobie przyjąć obowiązki do towarzystwa, zajęcia się domem, lub do dozoru dzieci. Kto sobie życzy, raczy zostawić adres w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ pod lit. M. E. (1—1) —545—



Z powodu wyjazdu do sprzedania:

MEBLE orzechowe do salonu i do gabinetu, pokry-

te rypsem i skórą amerykańską, mało zupełnie używane. Tamże **FAETON** prawie nowy, **UPRZĄŻ** na parę koni, oraz **Ubranie** dla furmana po rusku, i **LINIEJA** na jednego konia, przy niej **Upież** w zupełnie dobrym stanie. Wiadomość w domu przy ulicy Przejazd, Nr 7, na parterze w dziedzińcu. (1—3) —537—



Do sprzedania za przystępną cenę,

MEBLE MAHONIOWE, SWIEŻEGO FASONU t. j.

Garnitur rypsem kryty składający się z Kanapy, 2 Foteli, 6 Krzesel, Stół przed kanapę, 2 Stolików do kart, 2 Szafy rozbieżne i Szafka do bielizny, 2 Lustra, większe i jedno mniejsze oraz; 1 Kozetka, 6 Napoleoniek skórą amerykańską krytych, Biurko, Komoda, 2 Łóżka, toaleta duża, szesław skórą prawdziwą kryty, także kredens jesionowy na kółkach orzechowy i stół rozsuwany, **2 dywany i firanki do 8 okien i t. p.** Przy ulicy Złotej Nr (26 nowy), w parterowym domu od frontu, wchód przez podwórze u dzierżawcy domu. (5—12) —221— (15090)



Ma zaszczyt polecić się łaskawym J.W. i W-nym Państwu zapraszając, że wszelkie komisje z całą kulturalnością i do-
tęch, ulica Królewska, piątą dawniej Hr. Kubielskich obe-
wszelkiego rodzaju; oraz
cnie Liwci zwany, Nr 1066K.
Ma zaszczyt polecić się łaskawym J.W. i W-nym Państwu
zapraszając, że wszelkie komisje z całą kulturalnością i do-
tęch, ulica Królewska, piątą dawniej Hr. Kubielskich obe-
wszelkiego rodzaju; oraz
cnie Liwci zwany, Nr 1066K.
Ma zaszczyt polecić się łaskawym J.W. i W-nym Państwu
zapraszając, że wszelkie komisje z całą kulturalnością i do-
tęch, ulica Królewska, piątą dawniej Hr. Kubielskich obe-
wszelkiego rodzaju; oraz
cnie Liwci zwany, Nr 1066K.

STREŻYCIEL

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia zaraz

MAGAZYN

Strojów i Okryć Damskich,

przy ulicy Miodowej Nr 490/1, dom W-go Lessera. Bliższa wiadomość na miejscu. (2—3) —524—

Lokal kompletnie odświeżony,

przy ulicy Mazowieckiej, naprzeciw Towarzystwa Kredyto-
wego, Nr 1347F (nowy 10), 9 Pokojów, Kuchnia obszerna,
Spizarka, Góra obszerna wspólna, 2 Piwnic, do wynajęcia
każdego czasu. Wiadomość tamże. Stróż wskaże. (3—3) —465—

Do wynajęcia od 1go Kwietnia 1870 roku,

L O K A L,

składający się: z 5ciu Pokoi, z 2 ma Balkonami, dwa Przed-
pokoje, Kuchnia i Piwnica, na 1-szem piętrze od frontu,
przy rogu ulicy Marjańskiej i Twardzej, w domu Z. Nipani-
cza, Nr 1087c. Cena Rs. 450 rocznie. (2—3) —486—

Trzy Pokoje z Przedpokojem,

wykwintnie umeblowane, są do wynajęcia w domu przy uli-
cy Niecałej, Nr 614m, nowy Nr 3, od dnia 3go Lutego, mie-
sięcznie lub kwartalnie. (3—3) —475—

Dwa Pokoje razem lub pojedynczo pod Nr 497a, przy ulicy Podwał na 1 szem piętrze ka-
żdego czasu z meblami są do najęcia. —Tamże **Szczaw**
marynowany fant pokop. 15, oraz żądane są pod
powyższy numer mały garnitur **Mebli** aksamitem pokry-
ty i Koltier Tumakowy. (3—3) —418—

Sklep elegancko urządzony,

z pokojem lub bez takowego do najęcia każdego czasu lub od
1-go Kwietnia, w domu Nr 1309, (nowy 58), przy ulicy Nowy
Świat. (3—3) —182— (16251)

Zaraz do wynajęcia

Dwa Pokoje z Przedpokojem,

na 1-szem piętrze od frontu, z Balkonem, do Wielkiej-Nocy
za Rs. 50. Ulica Bielska, Nr 8.
Tamże przedają się **MEBLE**. (3—4) —496—



W Sobotę d. 22 b. m wieczorem,
idąc od sklepu Pekali, ulicą Nowo-
Senatorską, ku poczcie bramą wcho-
dową do tejże ulicy, zgubionym zo-
stał **Zegarek złoty**, damski,
z dewizką, w pudełku. Łaskawy znalazca raczy mieć wzgląd,
że to jest droga pamiątka dla osoby poszkodowanej, i ze-
chce zgłosić się z nim, na ulicę Trembacką, Nr 1 nowy,
pierwsze piętro, a otrzyma stosowne wynagrodzenie. (1—2) —549—



Przy rogu Tamki i Cichej ulicy, pod Nr 2840
(nowy 22), na facjacie od frontu, pierwsze drzwi
od wschodów, mieszkania Nr 10, jest do sprze-
dania **WYŻEL** czarny Angielskiej rasy,
zdalny do polowania; ma tylko 9 miesięcy.
Barbara Życzynska. (1—1) —532—

Zbiegi z mieszkania półroczny,
wyżelek Ceter,

sam biały, głowa i uszy żółte, i także
plama na krzyżu i przy ogonie. —Kto-
by odprowadził tego psa, do Koszar U-
jazdowskich, do sali jadalnej, Lejh Gwardji Litewskiego
Półku, otrzyma dobre wynagrodzenie. (1—1) —555—



Przed 5-ciu tygodniami, było zdarzenie, w za-
kładzie moim, że subiekt wydał niewłaściwie
Zegarek ankrowy, kryty,
srebrny, z napisem Fabrykant a Wiktorji, za Nr Fabry-
cznym 16,261; proszę więc posiadacza o wymianę na swój
własny, aby subiekt nie był skrzywdzony. A. Gips Zegar-
mistrz, pod Nr 739. (1—3) —538—



Obrączka ślubna

znaleziona za Żelazną-Bramą, może być ode-
brana za udowodnieniem, w Gościńnym Dwor-
rze, w Sklepie Masła, Nr 116. (1—1) —544—